Wydanie I

ŁÓDŹ
poniedziałek, 7 stycznia 1985 roku
Rok XLI 5 (10800)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Przedstawiciel MKCK o współpracy z Polską

Przebywający z krótką wizytą w Polsce przedstawiciel Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, Peter Kueng wysoko ocenił współpracę tej organizacji z władzami polskimi i Polskim Czerwonym Krzyżem, w tym wkład Polski w popularyzację idei czerwonokrzyskich i wspierania pracy Czerwonego Krzyża w świecie. Jego wizyta związana była z zakończeniem działalności w Polsce delegatury MKCK i Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża.

W rozmowie z dziennikarzem PAP P. Kueng podkreślił liczący się udział Polski w realizacji podejmowanych przez MKCK programów pomocy dla krajów dotkniętych klęskami żywiołowymi lub nękanych skutkami konfliktów wewnętrznych. W niedawnych trudnych latach również Polska korzystała z takiej pomocy.

Migawka z Kairu. W głębi widoczny posąg faraona Ramzesa II, który liczy sobie 2 tysiące lat.
CAF – AP

Włodzimierz Smolarek zwycięzcą plebiscytu „DŁ"

Redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego", HENRYK WALENDA uhonorował zwycięzcę dorocznego plebiscytu Czytelników naszej gazety WŁODZIMIERZA SMOLARKA kryształowym pucharem.

Foto: A. WACH

✱ Zwycięstwa siatkarek ŁKS, porażki Startu, ChKS i Resursy

✱ A. Grubba najlepszym sportowcem Polski w plebiscycie „Przeglądu Sportowego", W. Smolarek na 9 miejscu

✱ P. Fijas trzeci na skoczni w Bischofshofen

(Szczegóły i inne wiadomości sportowe na str. 6)

Założenia do projektu ustawy „Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL"

(OMÓWIENIE)

31 sierpnia 1985 r. upływa kadencja Sejmu PRL. W związku z tym w br. zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu.

W ogólnym procesie demokratyzacji i odnowy życia społeczno politycznego w kraju, poczesne miejsce zajmuje problematyka prawa i systemu wyborczego. Na potrzebę opracowania nowych rozwiązań w tym zakresie wskazano w uchwałach IX Zjazdu PZPR, VIII Kongresu ZSL i XII Kongresu SD, a także I Kongresu PRON.

Przebieg i wyniki wyborów do rad narodowych wskazały na postępującą normalizację życia społecznego i politycznego, a także na wzrost konstruktywnej aktywności obywatelskiej.

Doświadczenia zebrane w trakcie kampanii wyborczej do rad narodowych stały się w znacznej mierze podstawą dla propozycji zawartych w założeniach do projektu ordynacji wyborczej do Sejmu PRL.

W pracach nad założeniami kierowano się również przesłankami wynikającymi z odmienności pozycji prawno-ustrojowej Sejmu oraz ze szczególnej doniosłości politycznej aktu wyborczego do najwyższego organu władzy w państwie.

Kontynuując utrwaloną już praktykę konsultowania projektów rozstrzygnięć tak ważnych dla kraju i jego obywateli, Rada Państwa poddaje niniejsze założenia pod powszechną dyskusję licząc na aktywny w niej udział społeczeństwa.

Uwagi i propozycje do przedstawionych założeń należy przesyłać

(Dalszy ciąg na str. 3)

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego" o propozycjach nowych cen

Przez wiele godzin w sobotę i niedzielę wysłuchiwaliśmy uwag naszych czytelników na temat przedłożonych związkom zawodowym zadowolnych propozycji nowych cen niektórych artykułów spożywczych jednocześnie projektu ograniczenia reglamentacji. Specjalny telefon „DŁ" dzwonił niemal bez przerwy. Przeprowadziliśmy aczkolwiek kilkadziesiąt rozmów niekiedy dosyć długich. Wiemy także, iż mogli wypowiedzieć się tylko niektórzy spośród tych, którzy chcieliby to zrobić. Po pierwsze – nie każdemu udało się dostać sobotni numer „Dziennika", po drugie – tylko nieliczni mają w domu telefon a do tego pogoda była tak nie sprzyjająca, iż mało komu chciało się wyjść na miasto i szukać sprawnego automatu żeby się z nami porozumieć. Po trzecie – nie każdy mógł się do nas dodzwonić bo w zasadzie telefon wciąż był zajęty.

Mimo to możemy stwierdzić iż mamy pewien przegląd nastrojów społecznych po opublikowaniu w sobotę wspomnianych propozycji. I chociaż podwyżki cen były od dawna zapowiadane, na ogół – taka jest pierwsza konkluzja po naszych redakcyjnych konsultacjach – panuje atmosfera przygnębienia. A jednak – mówiono nam – zanosi się na podwyżki dotkliwe, których rekompensaty nie będą w stanie wyrównać.

Ostrzejsze opinie – zanotowaliśmy w sobotę gdy wypowiadano się na świeżo – bez koniecznego w takich wypadkach namysłu: w niedzielę dał już znać o sobie dystans do sprawy, refleksje, przemyślenia. Wiemy – mówili łodzianie – że podwyżki są nieuchronne, jednak idzie o to, aby nie obniżyły one tak znacznie poziomu życia zwłaszcza tych rodzin, które i dziś z najwyższym trudem wiążą koniec z końcem.

W sumie propozycje podwyżki cen przyjęte zostały przez naszych czytelników – łagodnie mówiąc – z rezerwą, czemu zresztą trudno się dziwić.

Z oczywistych względów – bo przecież słowo „nie" potrafi powiedzieć każdy – miejsce w tej relacji należy się przede wszystkim głosom które wnoszą coś konstruktywnego do procesu konsultacji. Z jednymi można się zgadzać, drugie

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziś rozpoczęcie rozmów A. Gromyko – G. Shultz

W niedzielę o godz. 9,25 na genewskim lotnisku Cointrin wylądował samolot specjalny, którym przybył amerykański sekretarz stanu George Shultz. W krótkim oświadczeniu, złożonym na lotnisku wobec dziennikarzy z prasy światowej, Shultz zapewnił, że delegacja amerykańska przybyła na genewskie rozmowy z konstruktywnymi i poważnymi propozycjami. Powiedział, że delegacja amerykańska podchodzi z całą powagą do zaczynającego się w poniedziałek spotkania z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką. Amerykański sekretarz stanu oświadczył też, że chodzi o zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa nie tylko dla USA i ZSRR, ale całego świata, i delegacja amerykańska zrobi wszystko, aby osiągnąć porozumienie.

W składzie osób towarzyszących amerykańskiemu sekretarzowi stanu przybyli do Genewy również szefowie obu amerykańskich delegacji, które do końca 1983 r. prowadziły tu rokowania z ZSRR w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń jądrowych i ograniczenia rakiet średniego zasięgu w Europie, Edouard Rowny i Paul Nitze.

• • •

Członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przybył w niedzielę do Genewy aby wziąć udział w rozpoczynającym się w poniedziałek spotkaniu z sekretarzem stanu USA Georgem Shultzem.

NA CAŁYM KONTYNENCIE

Ostry atak zimy

Silny mróz oraz opady śniegu, w sobotę i w niedzielę poważnie utrudniły funkcjonowanie komunikacji. 6 bm. rano notowano temperatury od minus 26 st. C w woj. pilskim, do minus 20 st. C w woj. centralnych i minus 11 st. w woj. chełmskim. Mimo wysiłków ponad 6,7 tys. drogowców usuwających śnieg przy użyciu prawie 1,5 tys. pługów oraz 1,9 tys. pojazdów rozsypujących piasek i sól, nawierzchnie tras samochodowych były śliskie. Nawet na drogach oczyszczanych w pierwszej kolejności, mających podstawowe znaczenie komunikacyjne, występowała warstwa zlodowaciałego śniegu. Natomiast na drogach oczyszczanych w drugiej i trzeciej kolejności leżała grubsza warstwa rozjeżdżonego śniegu, na której ślizgały się koła.

• • •

W Europie wieją lodowate wiatry od północy. W niedzielę na prawie całym kontynencie temperatura spadła znacznie poniżej zera. Nawet w kurortach nad Morzem Śródziemnym wystąpiły opady śniegu. Wysadzane palmami bulwary w Nicei, która znana jest z

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oszczędzajmy energię!

Ostry atak zimy w całym kraju spowodował gwałtowny wzrost zapotrzebowania na moc oraz energię elektryczną i cieplną. W dniu 4 bm., zapotrzebowanie na moc elektryczną przekroczyło poważnie prognozowane wielkości, osiągając po raz pierwszy nie notowaną dotychczas wielkość 22.000 MW. Dla pokrycia tego zapotrzebowania, energetycy wykorzystali wszystkie możliwości i stojące do ich dyspozycji środki.

W związku z zapowiadanymi dalszymi spadkami temperatur, Ministerstwo Górnictwa i Energetyki zwraca się do wszystkich odbiorców energii z apelem o oszczędne jej użytkowanie. W szczególności chodzi o ograniczenie do niezbędnego minimum użytkowania źródeł światła, używania w godzinach wieczornych kuchni, żelazek i pralek elektrycznych oraz odbiorników przemysłowych, których pracę można przenieść na godziny pozaszczytowe.

W tej sytuacji racjonalne i oszczędne użytkowanie energii elektrycznej i cieplnej jest niezbędne, gdyż w przeciwnym przypadku zajdzie konieczność wprowadzenia ograniczeń lub nawet wyłączeń odbiorców.

(PAP)

Incydent z pociskiem manewrującym

Jak poinformowała agencja TASS, 28 grudnia 1984 r. w czasie ćwiczeń ogniowych radzieckich okrętów na Morzu Barentsa pocisk manewrujący spełniający rolę ruchomego celu zboczył w wyniku awarii z wyznaczonej trasy w stronę lądu i zniknął w kierunku zachodnim.

Nie wyklucza się, że pocisk przeleciał częściowo nad terytorium Norwegii i dotarł do terytorium Finlandii.

Pocisk nie był uzbrojony w materiały wybuchowe lub toksyczne. O tym przypadkowym incydencie strona radziecka poinformowała Finlandię i Norwegię, wyrażając jednocześnie ubolewanie.

INDONEZJA

Inwazja słoni na wioskę

Stado około 60 rozszalałych słoni napadło w piątek na wioskę Rayeuk Jawa, w północnej części Sumatry (Indonezja), tratując pola uprawne i niszcząc zabudowania. Około 200 mieszkańców wioski opuściło w panice swe domy. Miejscowa policja nie mogła nic uczynić, aby poskromić czworonożnych napastników, ponieważ użycie siły przeciwko słoniom, będących w Indonezji pod specjalną ochroną, wymaga zezwolenia władz.

Jest to już drugi tego rodzaju atak na tę samą wioskę. W listopadzie ub. roku słonie stratowały na śmierć jednego z jej mieszkańców.

Pozdrowienia papieża dla narciarzy

Papież Jan Paweł II pozdrowił w niedzielę wszystkich narciarzy znajdujących się obecnie w górach. Błogosławiąc, jak w każdą niedzielę, wiernych zebranych na placu św. Piotra Jan Paweł II miał po raz pierwszy podczas swego pontyfikatu okazję zobaczyć wieczne miasto w zimowej szacie. Niektórzy z wiernych przybyli na plac św. Piotra na biegowych nartach, dzieci bawiły się sankami. Papież podziękował wszystkim, którzy przybyli pomimo śniegu i mrozu.

„Ten widok być może przypomniał papieżowi Kraków i wyprawy na narty. Teraz chciałby z pewnością włożyć narciarskie buty" — stwierdził jeden z duchownych z najbliższego otoczenia Jana Pawła II.

CO DZIEŃ NIESIE

W 7 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.13, zajdzie zaś o 15.12.

Imieniny obchodzą:

Artur, Julian, Lucjan, Rajmund, Świętosława.

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Okresami słabe opady śniegu. Temp. maks. w dzień –16 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany północno-wschodni i północny.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 989,0 hPa czyli 741,8 mm.

Ważniejsze rocznice

1947 — Ogłoszenie programu wyborczego Bloku Stronnictw Demokratycznych przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego.

Taka sobie myśl

Przeciętny człowiek oczekuje dobra z zewnątrz, a myślący — od siebie samego.

Uśmiechnij się

KONFERENCJA PRASOWA W WARSZAWIE

Prawne aspekty procesu w Toruniu

5 bm. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa dla dziennikarzy krajowych i zagranicznych, podczas której przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości — dyrektor departamentu spraw karnych, Zenon Jankowski i rzecznik prasowy ministra, Andrzej Cubała — odpowiadali na pytania związane z prawnymi aspektami toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu procesu w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo ks. J. Popiełuszki.

Nawiązując do pytań dlaczego sprawę tę rozpoznaje właśnie sąd toruński — Z. Jankowski wyjaśnił, iż zadecydowało o tym miejsce popełnienia przestępstwa. Wprawdzie zdarzenia będące przedmiotem procesu rozgrywały się także w sąsiednim woj. włocławskim, ale w takim przypadku właściwy jest sąd, w okręgu którego wszczęto najpierw śledztwo, a prowadziły je od początku organa ścigania z woj. toruńskiego. Zarazem ciężar gatunkowy całej sprawy przesądził, że w pierwszej instancji rozpoznaje ją sąd wojewódzki, a nie rejonowy.

Wątpliwości dziennikarzy dotyczyły także takiego, a nie innego składu liczbowego sądu orzekającego. Jak wiadomo, sprawę rozpoznaje trzech sędziów zawodowych i czterech ławników. W istocie jednak jeden sędzia i jeden ławnik, to zapasowi członkowie składu sądzącego. Mają oni prawo zadawania pytań, ale na dzień dzisiejszy nie braliby udziału w naradzie i nie orzekaliby o wyroku. W każdej chwili są gotowi zastąpić, a tak może być w przypadku obrony, sędziego bądź ławnika z podstawowego kompletu sędziowskiego.

Pytania dotyczyły też instytucji oskarżyciela posiłkowego. Jak stwierdził dyr. Jankowski, w procesie obok prokuratora występować może jako oskarżyciel posiłkowy osoba pokrzywdzona, fizyczna bądź prawna, której dobro zostało bezpośrednio naruszone. O tym, kto jest pokrzywdzony i kto może występować jako oskarżyciel posiłkowy, sam bądź zastępowany przez adwokata — decyduje sąd, uznając, że udział taki odpowiada interesowi publicznemu. Odpowiedź ta dotyczyła także osoby Seweryna J., jednego ze świadków w sprawie, który nie złożył wniosku, aby występować jednocześnie jako oskarżyciel posiłkowy. Z tych też względów sąd w pierwszym dniu rozprawy zarządził opuszczenie przez niego sali sądowej. Świadkowie nie mogą bowiem — przypomniał Z. Jankowski — przysłuchiwać się wcześniejszym wyjaśnieniom oskarżonych.

Inne pytania dotyczyły kwalifikacji prawnej zarzucanych czterem oskarżonym czynów, prawa świadka bądź oskarżonego do odmowy składania zeznań lub wyjaśnień, kolejności w jakiej oskarżeni składają wyjaśnienia itd. Przedstawiciel Reutera zapytał jak długo potrwać może proces, skoro dotąd zeznawało dopiero dwóch oskarżonych. Z przedłużeniem procesu — odpowiedziano — ponad zakładany termin liczyć się musi każdy sąd w każdej sprawie. Po prostu nie wiadomo czy świadek będzie zeznawał godzinę czy kilka razy dłużej itd. Dziennikarze prosili o bliższe przedstawienie składu sędziów i ławników.

Pytano także o specjalne środki bezpieczeństwa, jakie zastosowane zostały w gmachu sądu i w jego pobliżu. Dziennikarze zachodni dopytywali się o możliwość dodatkowych akredytacji. W odpowiedzi rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości wyjaśnił, iż decydować o tym musi ograniczona pojemność sali sądowej, która codziennie wypełnia niemal sto osób: m. in. dziennikarze krajowi i zagraniczni, publiczność, wśród niej około 10 przedstawicieli Kościoła.

Poinformował także, że mimo tych trudności, zdecydowano przyznać kilka dodatkowych kart wstępu dla przedstawicieli prasy zachodniej.

(PAP)

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego” o propozycjach nowych cen

(Dokończenie ze str. 1)

wzbudziły nasze zastrzeżenia — — w każdym razie tworzy się pewna platforma dyskusji. Oto np. młody robotnik powiedział nam tak: „Pracuję fizycznie, dziennie muszę zjeść pół bochenka chleba. Obliczyłem, że będzie mnie to po nowych cenach kosztować miesięcznie o 93 zł więcej. A teraz jeszcze mięso i masło — a mięso i wędliny wcale nie luksusowe, przyjąłem naprawdę dosyć niski poziom wyrobów, o luksusie więc nie ma mowy — o 280 zł więcej. Podwyżek innych artykułów spożywczych już nie liczyłem. Jak się do tego ma obiecywana rekompensata 215 złotych?...”

O chlebie (ale też o uczciwości) mówił inny mężczyzna — mistrz z dużych zakładów włókienniczych: „Gdy podwyższano nie tak dawno temu ceny chleba, zwyczajny miał kosztować 20 złotych. Wkrótce prawie nigdy nie udawało mi się go kupić. Wprowadzono chleb wiejski po 24 złote jeszcze droższy jest chleb ze szczypta maku — teraz pewnie, obok najtańszego i tradycyjnie niedostępnego, pojawią się nowe gatunki, jakoś tam po nowemu nazwane i jeszcze droższe. Władza obowiązkowo powinna mieć nad tym ścisłą kontrolę”.

Co najmniej połowa naszych rozmówców, to emeryci i renciści. W ich wypowiedziach wyczuwało się zrozumiałe zaniepokojenie zwłaszcza o los tych, którzy uposażeni są najniżej, a jest takich przecież bardzo wielu. Nie da się porównać sytuacji tych — mówiono nam — którzy dostają miesięcznie 15—18 tysięcy, i tych, którzy zmuszeni są wegetować mając do dyspozycji 5—7 tysięcy. Chcielibyśmy aby o takich upośledzonych przez ZUS nie zapomniano, aby zapowiadane podwyżki dały szansę w miarę godziwego życia głównie tym, którzy już teraz wyrzekają się prawie wszystkiego.

Ekonomistka na emeryturze zwróciła uwagę iż po prawie czterdziestu latach pracy otrzymuje niższe zaopatrzenie od znajomej która ma za sobą tylko 15 lat pracy, a potem przeszła na rentę, gdyż tę drugą obejmowały wszystkie poprzednie podwyżki. Ktoś inny zaproponował aby do podwyżki emerytur nie zaliczać stażu pracy („bo jeden pracował uczciwie przez dziesięciolecia a drugi złapał się za jakąś robotę tylko na kilka lat, żeby zaraz potem pójść do ZUS”), a także dopłaty za ordery („których nie daje się wyłącznie za piękne oczy”). Słowem, chodzi o to, aby liczyć „surowy” wymiar emerytury, a niekiedy jest on bardzo niski.

Dziesiątki telefonów i dziesiątki spraw. Skomplikowanych, często tak bardzo bolesnych. Rozumiejąc konieczność podwyżki cen, jednocześnie nasi czytelnicy domagają się sprawiedliwego rozkładania obciążeń, a przede wszystkim troski o los tych, którzy już i tak są „pod kreską”.

Mówiliśmy: to na razie projekt, teraz są konsultacje — wielu ludzi nie wierzyło w ich skuteczność. Mówiliśmy: to wszystko wezmą jeszcze na warsztat związki zawodowe, z pewnością ustalą własne stanowisko, zadbają o wszystkie grupy społeczne — niektórzy zgadzali się z nami, inni z przekąsem gratulowali nam optymizmu.

Podkreślmy na zakończenie: konsultacje dopiero się rozpoczęły, będzie jeszcze wiele okazji żeby się wypowiedzieć i żeby wspólnie wypracować życiowy, ludzki program tego, co nieuniknione, ale co jednocześnie nie musi być aż tak bardzo dolegliwe. Władza nieraz już ułowodniła, że liczy się z opinią społeczną i teraz także będzie się z nią liczyć.

(szel)

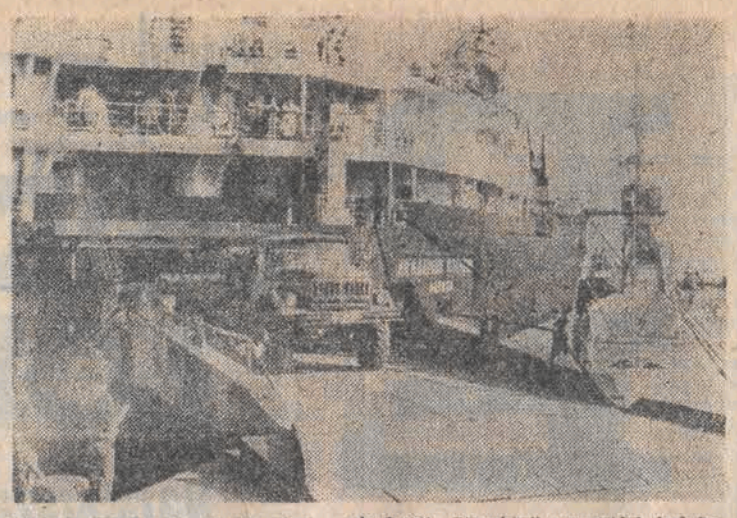

Etiopia. Radziecki frachtowiec „Akademik Steczkin” przywiózł kolejną partię żywności dla głodującej ludności terenów, objętych suszą.

CAF — TASS

Miny atomowe dla żołnierzy USA

Wojska amerykańskie stacjonujące w RFN i innych krajach zachodniej Europy zostały wyposażone w swego rodzaju miny atomowe, które mogą być skrycie przerzucane poza linie przeciwnika a następnie zdalnie odpalane. Tę informację amerykańskiej sieci telewizyjnej NBC potwierdził w sobotę pośrednio Pentagon.

Przypuszcza się, że w Republice Federalnej zmagazynowano sto takich „plecaków atomowych”. Indagowany w tej sprawie Urząd Prasy w Bonn odmówił jakiegokolwiek komentarza. Natomiast rzecznik Ministerstwa Obrony USA ograniczył się do zapewnienia, że tego rodzaju broń z pewnością nie jest stosowana podczas manewrów. Z kolei piątkowy „Washington Times” przytoczył wypowiedź rzecznika Pentagonu Michaela Burta, który oświadczył, że istnienie owych min potwierdzono podczas jednej z debat w Kongresie.

Walka o ciepło dla Nowej Huty

Przeszło 30 godzin trwało lokalizowanie i usuwanie awarii, która wydarzyła się w nocy 5 bm. w magistralnych rurociągach w rejonie siłowni Kombinatu Metalurgicznego Huty Lenina. Rurociągi te doprowadzają wodę do poszczególnych wydziałów kombinatu oraz do osiedli dzielnicy Nowa Huta. Osiedli takich jest 10, mieszka w nich ok. 80 tys. osób. Już w sobotę 5 bm. przed południem temperatura w mieszkaniach tej części Nowej Huty spadła do 8—10 stopni przy panującym na zewnątrz kilkunastostopniowym mrozie. Do dzielnicy skierowano awaryjnie pewną ilość gorącej wody z elektrociepłowni, zaopatrującej inne części miasta. Uruchomiono też nieczynną kotłownię szpitala Żeromskiego. Ratowano przed zamarznięciem i popękaniem całą prawie sieć wodną kombinatu, który — pozbawiony ciepłej wody — musiał poważnie ograniczyć produkcję.

Brygady specjalistyczne oraz jednostki straży pożarnej przez 12 godzin wypompowywały wodę (w pierwszym okresie akcji miała ona ok. 100 st. C) z kanału, w którym biegła pęknięta rura o średnicy 60 cm. Po ustaleniu miejsca awarii, do akcji przystąpiły, obok brygad Huty Lenina, również ekipy Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, Zakładu Remontowego Energetyki z Krakowa oraz z opolskiego „Remaku”. Większość ludzi pracowała z małymi tylko przerwami, w niezwykle trudnych warunkach, po 20 godzin. W rezultacie w niedzielę 6 bm. w godzinach przedpołudniowych można było przystąpić do napełniania wodą rurociągów w kombinacie.

(PAP)

Informacja ZUS

w sprawie ustalania wysokości zasiłków rodzinnych oraz prawa do zasiłków wychowawczych i ich wysokości na 1985 rok.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że zgodnie z przepisami rozporządzenia ministra pracy, płac i spraw socjalnych z 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz. U. nr 4, poz. 21) zakłady pracy obowiązane są w styczniu 1985 r. ustalić wysokość zasiłków rodzinnych na rok 1985. W związku z tym pracownik ubiegający się o zasiłek rodzinny wyższy niż 1300 zł na jedną osobę powinien złożyć oświadczenie o warunkach rodzinnych i materialnych na uzyskanym od zakładu pracy formularzu (druk ZUS Z-9), którego nowy wzór został opublikowany w Dzienniku Urzędowym ZUS nr 7. Zakłady pracy mogą otrzymać te druki w oddziałach ZUS.

Pracownikom uprawnionym do zasiłków rodzinnych w wysokościach uzależnionych od przeciętnego miesięcznego dochodu przypadającego na jedną osobę w rodzinie, którzy nie złożą oświadczeń oraz dokumentów o wysokości dochodów osiągniętych w 1984 r., zakłady pracy będą od stycznia 1985 r. wypłacać zasiłki rodzinne w wysokości po 1300 zł na jedną uprawnioną osobę w rodzinie.

Pracownicy, którzy sami lub których małżonkowie w 1984 r. i obecnie:

— są właścicielami, samoistnymi posiadaczami, użytkownikami lub dzierżawcami użytków rolnych o obszarze powyżej 0,5 ha, albo

— osiągają dochody z działów specjalnych w rozumieniu przepisów o podatku gruntowym, albo

— osiągają dochody podlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym i obrotowym,

nie składają oświadczeń, ponieważ wysokość należnych im zasiłków rodzinnych nie jest uzależniona od wysokości osiągniętego dochodu.

W styczniu 1985 r. zakłady pracy obowiązane są również ustalić uprawnienia do zasiłków wychowawczych oraz wysokość tych zasiłków na 1985 r. uwzględniając obowiązujące w tym zakresie nowe zasady wprowadzone rozporządzeniem Rady Ministrów z 1 października 1984 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie urlopów wychowawczych (Dz. U. nr 51, poz. 261).

Wytyczne odnośnie weryfikacji zasiłków wychowawczych zawiera Dziennik Urzędowy ZUS nr 9 z 1984 r. oraz komunikat ZUS w sprawie dokumentacji niezbędnej do wypłaty zasiłków wychowawczych opublikowany w nr 3 „Rzeczypospolitej” z 4 bm.

Proces o rewindykację 80 mln zł

Na 7 bm. wyznaczono rozpoczęcie w Wydziale I Cywilnego Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu niecodziennego w naszym sądownictwie procesu cywilnego o roszczenie rewindykacyjne kwoty 80 milionów złotych. Powodem jest komisja dz. zarządu majątkiem związków zawodowych w Warszawie, zaś pozwanymi: Józef Pinior — były skarbnik w b. NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Dolny Śląsk we Wrocławiu oraz Piotr Bednarz — b. zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk b. NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu. Powód domaga się od pozwanych zwrotu kwoty 80 mln zł, które pobrali 3 grudnia 1981 r. z konta b. NSZZ „Solidarność” w V Oddziale NBP we Wrocławiu i następnie, w okresie po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego, dysponowali nimi nielegalnie.

Ostry atak zimy

(Dokończenie ze str. 1)

łagodnego klimatu, pokryła 30-centymetrowa warstwa śniegu.

W Rzymie po raz pierwszy od 14 lat spadł śnieg. Dwa tamtejsze lotniska zostały zamknięte. Na koła autobusów ponakładano łańcuchy, aby umożliwić im poruszanie się po śliskich ulicach.

Niektóre okolice Szwajcarii nawiedziła zima najsroższa od 20 lat. W rejonie Jury w pobliżu granicy z Francją temperatury spadły do minus 40 stopni, w Genewie notowano minus 15 stopni.

W Londynie po raz pierwszy w ciągu tegorocznej zimy wystąpiły obfite opady śniegu. Gruba powłoka śnieżna pokryła znaczną część RFN i Belgii.

We Francji są już pierwsze śmiertelne ofiary zimy: w nocy z soboty na niedzielę w regionie paryskim i Lyonie trzy osoby bezdomne zamarzły na śmierć.

Agencja ADN podała, że w wielu rejonach NRD wystąpiły silne opady śniegu, a temperatura spadła do 18 stopni poniżej zera. Z powodu zasp śnieżnych przerwany został ruch samochodowy na wielu drogach.

Synoptycy przewidują, że atak zimy w Europie trwać będzie nadal, a na wielu obszarach wystąpią jeszcze bardziej obfite opady śniegu.

Wybuch gazu przy ul. Więckowskiego

Wczoraj w godzinach wieczornych w jednym z mieszkań przy ul. Więckowskiego 56 nastąpił wybuch gazu. Eksplozja miała miejsce w przedpokoju mieszkania i nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Przybyła na miejsce wypadku straż pożarna ugasiła powstały pożar. Paliło się w pokoju, łazience i dwu innych pomieszczeniach określanych jako spiżarki.

Na miejsce wezwane zostało Pogotowie Gazowe, które zabezpieczyło pomieszczenie przed dalszym ulatnianiem się gazu. Dalsze szczegóły ustali zapewne śledztwo. Być może na wczorajszy wypadek miał wpływ zanik ciśnienia w łódzkiej sieci gazowniczej, o czym piszemy w innym miejscu.

(kl)

POEZJA I ETYKA

Konwersatorium, którego hasłem jest poezja i etyka, przygotowało Stowarzyszenie Twórców Kultury. Udział w nim wezmą poeci i krytycy. Tych, których interesuje ta problematyka, zachęcamy do spotkania z Julią Hartwig, Anną Kamieńską, Januszem Maciejewskim, Arturem Międzyrzeckim i Jerzym Poradeckim. Konwersatorium zaplanowane jest dziś o godzinie 17 w sali STK (al. Kościuszki 33).

(rs)

Najlepsze fraszki

Klub Młodych Pisarzy „Wiadukt”, redakcja „Karuzeli” i Młodzieżowe Centrum Kultury rozstrzygnęły konkurs na fraszkę. Z całej Polski nadesłano 202 zestawy fraszek. Jury najwyżej oceniło propozycję Zbigniewa Waydyka z Białegostoku. Drugą nagrodę otrzymał Waldemar Pławski z Warszawy, a trzecią Jan Gross z Gorzowa Wlkp. Ponadto przyznano kilka wyróżnień.

(rs)

48 godzin

PONAD 6 TYS. POLSKICH SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH KUPUJĄ CHINY

Spółka „Pol-Mot” zawarła 6 bm. kontrakt z China National Machinery Import and Export Corporation na dostawę do Chin 6,1 tys. samochodów ciężarowych. Będzie wśród nich 5 tys. „Starów” oraz 1100 „Jelczy”. Pod względem wartości oraz liczby jest to największy kontrakt „Pol-Mot” na dostawy samochodów ciężarowych do jednego państwa.

ZAKOŃCZONO WSTĘPNE ŚLEDZTWO W SPRAWIE BARBIEGO

Zakończono wstępne śledztwo w sprawie „kata z Lyonu”, szefa tamtejszego gestapo Klausa Barbiego. Zbrodniarz, który pod nazwiskiem Klaus Altmann mieszkał w Boliwii, został na początku 1983 r. przekazany Francji. Spośród ośmiu zarzutów wysuniętych początkowo przez prokuraturę sędzia śledczy umieścił w akcie oskarżenia tylko trzy: zlikwidowanie lońskiego komitetu żydowskiej „Unii Generalnej Izraelitów” (UGIF), zesłanie 650 osób w ostatnim transporcie do Oświęcimia i Ravensbrueck deportację 55 osób, w tym ponad 40 dzieci z żydowskiego domu dziecka w Izieu.

WOJSKOWY CHARAKTER LOTU WAHADŁOWCA „DISCOVERY”

Jak wynika z doniesień amerykańskich agencji informacyjnych, na przylądku Canaveral (Floryda) rozpoczął się końcowy etap przygotowań do wyznaczonego na 23 bm. startu wieloczynnościowego wahadłowca kosmicznego „Discovery”. Kolejny lot ma odbywać się zgodnie z programem Ministerstwa Obrony USA.

NIEOCZEKIWANE SPOTKANIE PREZYDENTA MUBARAKA Z KRÓLEM HUSAJNEM

Prezydent Egiptu, Hosni Mubarak przybył w sobotę wczesnym popołudniem z nieoczekiwaną wizytą do jordańskiego portu Akaba, gdzie został przyjęty przez króla Jordanii Husajna — podała agencja France Presse, powołując się na egipską agencję MENA. Szef państwa egipskiego i władca Jordanii rozpoczęli natychmiast rozmowy w pałacu królewskim w Akabie. To spotkanie dwóch mężów stanu nie było wcześniej zapowiadane.

OŚWIADCZENIE PREZYDENTA DŻEMAJELA

W przemówieniu wygłoszonym do przedstawicieli korpusu dyplomatycznego w Bejrucie prezydent Amin Dżemajel oświadczył 6 bm., że Liban osiągnie porozumienie z ONZ w celu zapewnienia bezpieczeństwa południowego Libanu gdy tylko Izrael przedłoży program całkowitego wycofania się z terytorium libańskiego.

PRZEMÓWIENIE TELEWIZYJNE RAJIVA GANDHIEGO

Premier Indii Rajiv Gandhi wygłosił 5 bm. swe pierwsze po wyborach przemówienie telewizyjne, poświęcone sytuacji w kraju. Zwracając się do 15 milionów sikhów zamieszkujących Indie Rajiv Gandhi wezwał ich, aby odrzucili koncepcje separatyzmu i przemocy. „Nie może być i nie będzie ustępstw wobec ideologii separatystycznych i kultu przemocy — powiedział premier — jedność Indii jest sprawą najwyższej wagi”.

KONTAKTY DYPLOMATYCZNE PO UPROWADZENIU DYPLOMATY SZWAJCARSKIEGO W LIBANIE

Ambasador Szwajcarii w Libanie Paul-Andre Ramseyer powrócił do Bejrutu i został przyjęty w sobotę przez sekretarza generalnego w libańskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Fuada Turka, z którym omówił sprawę porwania chargé d'affaires ambasady szwajcarskiej Erica Wehrli. Został on porwany w zachodnim Bejrucie w ubiegły czwartek. Porywaczy dotychczas nie zidentyfikowano.

KADAFI APELUJE O ZWOLNIENIE BRYTYJCZYKÓW WIĘZIONYCH W LIBII

Przywódca rewolucji libijskiej pułkownik Muammar Kadafi otwierając w piątek wieczorem obrady Powszechnego Kongresu Ludowego zaapelował o podjęcie decyzji w sprawie zwolnienia czterech obywateli brytyjskich przebywających w więzieniu w Libii.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONII...

W nocy z soboty na niedzielę zachodnią część Japonii nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Wstrząsy podziemne o sile 4 stopni według przyjętej w Japonii skali siedmiostopniowej zarejestrowano w rejonie Osaki, wstrząsy o sile 3 stopni — w Kioto, Wakayamie, Narze i Ueno, wstrząsy o sile 2 stopni — w Nagoi, Sidzuoce i Cujamie. Nie poinformowano o stratach materialnych i ofiarach w ludziach.

...I W BUŁGARII

W sobotę o godz. 15.06 zanotowano w zachodnich rejonach Bułgarii wstrząsy sejsmiczne. Epicentrum znajdowało się ok. 90 km na zachód od Sofii. Wstrząsy nie spowodowały żadnych szkód.

ZMARŁ GEN. PEŁCZYŃSKI

W wieku 93 lat zmarł w Londynie gen. Tadeusz Pełczyński — „Grzegorz”, b. szef sztabu Komendy Głównej Armii Krajowej.

Opr. (jsb)

KONFLIKT PARAFIAN Z BOLESŁAWIA Z KURIĄ KIELECKĄ

Reportaż tv o racjach wiernych

„Na jego siwe włosy zaklinam, nie zabierajcie nam naszego proboszcza” — woła wzburzona kobieta. Rzecz dzieje się w gminie Bolesław w woj. katowickim a chodzi o księdza Władysława Zachariasza proboszcza kościoła pod wezwaniem św. Michała. Spór ten ma długi rodowód; spór między biskupem ordynariuszem kieleckim a parafianami, stojącymi murem za swoim wieloletnim duszpasterzem. Telewizja Polska w programie I nadała 4 bm. reportaż będący zapisem opinii i komentarzy, emocji i ludzkiego gniewu. Ostatni dzień 1984 r. Przed kamerami tłum zdenerwowanych ludzi. Przekrzykują się wzajemnie. Przypominają zasługi księdza Zachariasza: odbudowanie wszystkich ruder kościelnych, odnowienie plebanii, uporządkowanie cmentarza. „On się nie bogacił, samochodu się nie dorobił. Pracował ciężko, jak górnik. A teraz, na stare lata, wygonili go stąd. Był dobrym gospodarzem, nie mógł patrzeć na zgorszenie. Ci, którzy są teraz, młodzi księża, chcą się tylko dorobić. Przychodzą goli, odjeżdżają samochodami. Nie w księży wierzę i w biskupów, tylko w Boga...”

Padają coraz ostrzejsze oskarżenia. Żadne dziecko nie chce chodzić na religię. Spóźnienia na religię karane są godzinnym trzymaniem podniesionych rąk. Ksiądz Bogusław potrafił mi powiedzieć, „żeby cię piorun strzelił”. Parafianie — dorośli i dzieci — obrzucani są wulgarnymi słowami. To jest bagno — mówi mężczyzna, podkreślając zarazem, iż jest człowiekiem głęboko wierzącym i na msze chodzi zawsze w galowym górniczym mundurze.

Przeszło 2,5 tys. wiernych z Bolesławia broni dostępu do parafii „swojego proboszcza”. Do kościoła kuria biskupia skierowała 60 kleryków. Miejscowe społeczeństwo jest zbulwersowane i rozgoryczone. Na ich wielokrotne interwencje brak reakcji ze strony kurii kieleckiej. Wywołuje to wiele szokujących komentarzy. Pobyt obcych kleryków w kościele określają parafianie jako „obławę”, „kordon”, „łapankę”.

Przedstawicielka rady parafialnej opowiada o tym, jak 15 listopada ub. r. biskup ordynariusz kielecki słowami „won z tego domu” wyprosił delegację przybyłą z ogarniętego konfliktem Bolesławia. Powiedział też: bojówkarze, ja was znam.

Niech władze świeckie nam pomogą — proszą parafianie. Nie chcemy konfliktów ani kłótni, chcemy w spokoju i w wierze wychowywać swoje dzieci. Czy biskup ma być jedyną wyrocznią dla kilku tysięcy wiernych? Gdzie jest prawo kościelne? W naszym kraju domagamy się przestrzegania prawa od władzy i od obywateli, na każdym miejscu. „Rozliczamy” rząd i partię za nieprawidłowości. Więc czemu biskup jest osobą nie podlegającą takiemu rozliczeniu? I na koniec pada jeszcze stwierdzenie: niechby kler zaczął wreszcie liczyć się z ludźmi.

Konflikt w Bolesławiu trwa. Parafianie okupują plebanię, a klerycy — kościół.

Społeczeństwo polskie z największym wysiłkiem leczy urazy, z mozołem zasypuje podziały i łagodzi przyczyny zadrażnień. „Nie dai słońcu zajść nad swoim gniewem” — słowa te często padają z ambon, jako wezwanie do zrozumienia drugiego człowieka i zaniechania kłótni. Słowa te — nie padają w kościele św. Michała w Bolesławiu. Mieszkańcy gminy coraz głębiej pogrążają się w sporach i konflikcie sumienia. Kto ma racje — pytają — szanowany duszpasterz, uczciwy i prosty, czy dygnitarz kościelny, nie znający naszych codziennych problemów.

(PAP)

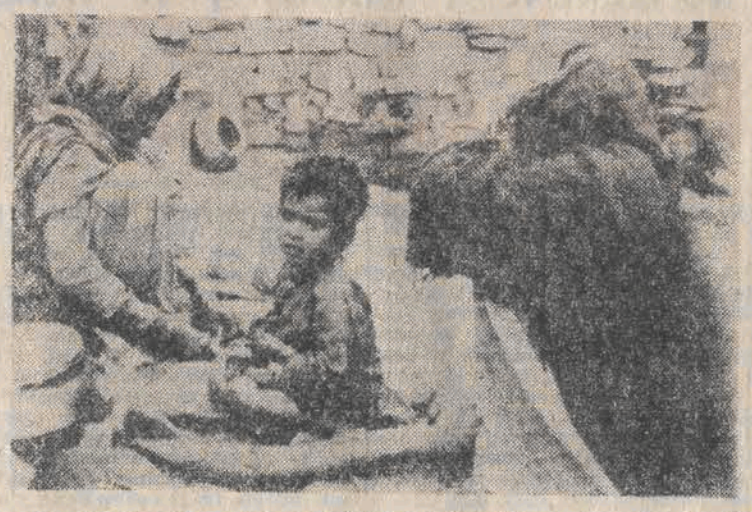

Ponad 200 osób zmarło na skutek niskich temperatur panujących w północnej części Indii. Na śmierć narażone są rodziny najbiedniejsze.

CAF — AP — telefoto

Awaria reduktora przyczyną kłopotów z gazem

Wczoraj od południa mieszkańcy Widzewa-Wschodu, Chojen-Zatorza, Retkini i części Dąbrowy mieli kłopoty z ugotowaniem niedzielnego obiadu. Gazu albo wcale nie było, albo też jego ciśnienie było minimalne. Jak dowiedzieliśmy się od dyspozytora Jana Rutkowskiego, przyczyną tych perturbacji była awaria reduktora. Urządzenie to służy do zmniejszania ciśnienia gazu z 12 do 1,5 atmosfery. O godz. 12.30 wykryto w reduktorze na Kurczakach dziurę o średnicy 2 cm. Aby naprawić uszkodzenie trzeba było poważnie zmniejszyć ciśnienie gazu w dzielnicach zasilanych przez ten reduktor.

O godz. 17.30 brygada Jana Grzelaka uporała się z awarią. Wieczorem ciśnienie zaczęło powoli wzrastać do normalnego poziomu.

K. K.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 5 STYCZNIA

► 11.05. Przy zbiegu ulic Żeromskiego i Świerczewskiego motorniczy tramwaju 20/8 Józef J. uderzył w tył tramwaju 26/2. W wyniku zderzenia dwie osoby doznały obrażeń, z których jedna przewieziono do szpitala. Straty oszacowano na 40 tys. zł.

► 13.25. Na ul. Konstantynowskiej 107 nieznany samochód potrącił w nie ustalonych okolicznościach Jana S. lat 75. Mężczyzna przewieziony został do szpitala. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

NIEDZIELA, 6 STYCZNIA

► 0.45. Przy zbiegu ulic Tuwima i Kilińskiego nietrzeźwa kobieta lat 28 wbiegła na jezdnię przy czerwonym świetle i potrącona została przez samochód „Dacia”. Poszkodowana odmówiła przyjęcia pomocy lekarskiej.

► 12.45. Na ul. Gdańskiej 53 Janina S. lat 83 weszła na jezdnię w miejscu niedozwolonym i potrącona została przez samochód. Kobieta doznała złamania nogi i przebywa w szpitalu.

► 14.55. Na ul. Solec 3/5 kierowca „Nysy” LDA 067S Ryszard A. zajechał drogę i spowodował zderzenie z „Fiatem”. Ofiar w ludziach nie było, pojazdy zostały uszkodzone.

(kl)

Redaktor depeszowy
JERZY BARSKI
Redaktor techniczny
JERZY KLIMA

Założenia do projektu ustawy

(Dokończenie ze str. 1)

do Kancelarii Rady Państwa, ul. Wiejska 6, 00-902 Warszawa.

* * *

4 bm. na swym posiedzeniu w Warszawie Komitet Wykonawczy Rady Krajowej PRON omawiał m. in. Założenia do projektu ustawy „Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL". Oto, w syntetycznym omówieniu, treść tego obszernego, liczącego 18 stron dokumentu.

W otwierających „Założenia" — zasadach ogólnych — akcentuje się, że wybory do Sejmu są aktem kreowania najwyższego organu przedstawicielskiego władzy państwowej w kraju, że wybory odbywają się w oparciu o deklarację wyborczą PRON, stanowiącą podstawę dla ogólnonarodowej dyskusji nad węzłowymi zagadnieniami pomyślnego rozwoju państwa. Podkreśla się też, iż podstawę prawa wyborczego do Sejmu stanowią zasady zawarte w Konstytucji PRL: powszechności, równości i bezpośredniości wyborów oraz tajności głosowania. W odniesieniu do zasady powszechności wyborów przedkłada się w zakresie biernego prawa wyborczego, wariantowe propozycje możliwości wybrania do Sejmu każdego obywatela, który do dnia wyborów ukończył 18 lat, bądź też ukończył 21 lat. Przyjęcie pierwszego wariantu (bierne prawo wyborcze po ukończeniu 18 lat) wymagałoby zmiany odpowiedniego artykułu Konstytucji PRL.

Wybory do Sejmu zarządza Rada Państwa, nie później aniżeli na miesiąc przed upływem kadencji Sejmu. Stwierdza się także, że uchwała o zarządzeniu wyborów — to kolejne wariantowe propozycje — może wyznaczyć datę ich przeprowadzenia na dzień ustawowo wolny od pracy lub też na dwa bezpośrednio następujące po sobie dni.

Następnie, również wariantowe propozycje, dotyczą m.in.: liczenia kadencji Sejmu — od dnia wyborów lub od dnia zwołania pierwszej sesji oraz liczby wybieranych posłów — 460 lub 500. Posłowie — proponuje się w „Założeniach" — wybierani są w okręgach i regionach wyborczych, odpowiednio z okręgowych i regionalnych list wyborczych. Okręg wyborczy obejmuje województwo lub część województwa, a region — okręgi wyborcze położone w jednym lub w kilku sąsiadujących województwach. W zależności od przyjęcia określonego wariantu dotyczącego liczby wybieranych posłów do Sejmu proponuje się w „Założeniach" również wariantowo proporcje między posłami wybieranymi w okręgach oraz regionach wyborczych. Wybory — podkreśla się w dokumencie — przeprowadzają organy społeczne: konwenty i komisje wyborcze, a głosowanie odbywa się na podstawie spisów wyborców w obwodach, na które podzielone są okręgi. Okręgi i regiony wyborcze — ich liczbę, granice i numery oraz liczbę wybieranych w nich posłów ustala Rada Państwa, odpowiednio do liczby mieszkańców. W każdym okręgu i regionie wybiera się w zasadzie od 3 do 8 posłów.

W kolejnym rozdziale stwierdza się, że wybór do Sejmu przeprowadzają: powołana przez Radę Państwa — Państwowa Komisja Wyborcza; przez Prezydia WRN — okręgowe komisje wyborcze oraz przez prezydia rad narodowych stopnia podstawowego — obwodowe komisje wyborcze. W rozdziale tym precyzuje się szczegółowe obowiązki komisji wyborczych. Państwowa Komisja Wyborcza sprawuje nadzór nad ścisłym przestrzeganiem przepisów prawa wyborczego, rejestruje listy regionalne kandydatów na posłów, rozpatruje odwołania i skargi od okręgowych komisji, ustala i ogłasza wyniki wyborów oraz składa Sejmowi sprawozdanie wraz z aktami wyborów.

W dalszej części „Założeń" sformułowane są propozycje dotyczące zasad tworzenia, zadań i trybu funkcjonowania konwentów wyborczych: ogólnopolskiego — czuwającego nad sprawami wyłonienia i zgłoszenia kandydatów na posłów wybieranych z list regionalnych oraz wojewódzkich konwentów wyborczych — dla kandydatów wybieranych z list okręgowych. Konwenty te rozpoczynają działalność po zgłoszeniu swego ukonstytuowania Radzie Państwa. Konwenty tworzą — najogólniej rzecz biorąc — przedstawiciele władz organizacji będących sygnatariuszami deklaracji z lipca 1982 r. w sprawie PRON, rad PRON, reprezentanci odpowiednio naczelnych lub wojewódzkich władz bądź porozumień: związków zawodowych, społeczno-zawodowych organizacji rolników, organizacji kombatanckich, socjalistycznych związków młodzieży i organizacji kobiecych.

V rozdział projektu zatytułowany jest „Kandydaci na posłów". Stwierdza się w nim, że prawo wysuwania osób proponowanych na kandydatów na posłów wybieranych z list okręgowych, przysługuje władzom wojewódzkim PZPR ZSL, SD, stowarzyszenia „PAX", ChSS, PZKS, władzom wojewódzkim lub wojewódzkim porozumieniom: PRON związków zawodowych, społeczno-zawodowych organizacji rolników, organizacji kombatanckich, młodzieżowych, kobiecych, innych masowych organizacji społecznych. Prawo do wysuwania kandydatów wybieranych z list regionalnych — przysługuje natomiast naczelnym władzom PZPR, ZSL, SD, „PAX", ChSS, PZKS oraz Komitetowi Wykonawczemu RK PRON. Proponowani na posłów kandydaci prezentowani są społeczeństwu dla zebrania o nich uwag i opinii wyborców. Prezentacja ta prowadzona byłaby na przedwyborczych zebraniach, w zakładach pracy, w środowiskach społeczno-zawodowych, miejscu zamieszkania, jednostkach wojskowych oraz w środkach masowego przekazu. Organizatorem przedwyborczych zebrań obywateli byłby PRON przy udziale konwentów wyborczych i organizacji, które wysunęły kandydatów.

Prawo zgłaszania opinii i uwag o kandydatach mają wyborcy zarówno na zebraniach, jak też bezpośrednio konwentom wyborczym, które ustalają listy kandydatów na posłów i zgłaszają je do właściwych komisji wyborczych w celu rejestracji. Kandydować można z dowolnej, ale tylko jednej listy wyborczej, albo w okręgu albo w regionie.

Wariantowe rozwiązania proponuje się w układzie list kandydatów na posłów. W I wariancie, liczba kandydatów na listach regionalnych powinna być większa od liczby mandatów, przypadających na dany region, nie więcej jednak niż o połowę, a w wariancie II — nie więcej jak dwukrotnie. Na listach okręgowych wyodrębnia się mandaty, umieszczając po dwóch kandydatów w obrębie każdego mandatu. O kolejności umieszczenia kandydatów na listach regionalnych decyduje ogólnopolski konwent wyborczy, a na listach okręgowych — wojewódzkie konwenty.

W następnej części „Założeń" formułuje się propozycje dotyczące obwodów głosowania i spisów wyborców; stwierdza się m.in., że obwód głosowania powinien z reguły obejmować 1—3 tys. mieszkańców. W szczególnie uzasadnionych przypadkach można tworzyć obwody dla mniejszych grup wyborców, jak również obwody — w szpitalach, sanatoriach, zakładach służby zdrowia, pomocy społecznej i zakładach inwalidzkich. Obwody w gminach, miastach i dzielnicach tworzą właściwe prezydia rad narodowych stopnia podstawowego, dla wyborów w jednostkach wojskowych dowódcy okręgów wojskowych, na polskich statkach morskich będących w dniu wyborów w podróży — minister — kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej, a w przypadku przeprowadzania wyborów za granicą — minister spraw zagranicznych. Spisy wyborców, odrębnie dla każdego obwodu, sporządzają terenowe organa administracji państwowej, zamieszczając na nich wyborców zameldowanych na pobyt stały, albo na pobyt czasowy, obejmujący dzień wyborów. Obwodowe komisje wyborcze wykładają spisy wyborców do publicznego wglądu w lokalach komisji co najmniej przez 14 dni po 5 godzin dziennie w porze dostępnej dla pracujących.

Następny rozdział „Założeń" dotyczy aktu głosowania — w lokalu obwodowej komisji wyborczej w godzinach od 6 do 22 lub w przypadku przeprowadzenia wyborów w ciągu dwóch dni, w godzinach od 6 do 20. Wyborca ma prawo udania się do pomieszczenia za zasłoną w celu przygotowania się do aktu głosowania. Na listę regionalną wyborca głosuje na tylu kandydatów, ile mandatów przypada w danym regionie wyborczym, pozostawiając na karcie do głosowania nie skreślone nazwisko kandydata, na którego głosuje. W głosowaniu na listę okręgową wyborca oddaje głos na tylu kandydatów, ile mandatów przypada w danym okręgu, według podziału mandatów uwidocznionego na karcie do głosowania. Pozostawiając na karcie do głosowania nie skreślone nazwiska obu kandydatów, wyborca oddaje głos na kandydata umieszczonego w pierwszej kolejności.

W dalszej części „Założeń" omawia się zasady ustalania wyników głosowania i wyników wyborów.

Ustalenie wyników głosowania na posłów, na podstawie protokołów otrzymanych od obwodowych komisji wyborczych, jest zadaniem okręgowej komisji wyborczej oraz — na podstawie protokołów od tych komisji — Państwowej Komisji Wyborczej. Za wybranych na posłów z listy okręgowej uznaje się tych kandydatów, którzy otrzymali najwięcej ważnie oddanych głosów, a w głosowaniu wzięła udział co najmniej połowa uprawnionych do głosowania w okręgu wyborczym. W przypadku, gdy obaj kandydaci, w obrębie tego samego mandatu, otrzymali równą liczbę głosów wybranym jest ten, który na karcie do głosowania został umieszczony w pierwszej kolejności. Podobne zasady obowiązują przy wyborach na posłów z listy regionalnej.

Ostatnie rozdziały „Założeń" zawierają propozycje dotyczące procedury ogłoszenia wyborów ponownych w sytuacji, gdy w okręgu lub regionie wyborczym w głosowaniu wzięła udział mniej niż połowa uprawnionych, a następnie propozycje związane z ważnością wyborów, rozpatrywaniem protestów oraz z kwestiami wygaśnięcia mandatu poselskiego. Wyborcy — stwierdza się w projekcie — mogą odwołać posła, który postępowaniem swoim narusza godność poselską lub uchyla się od prac w Sejmie albo w inny sposób zawiódł zaufanie wyborców. Z wnioskiem o zwrócenie się do wyborców o odwołanie posła może wystąpić do Sejmu organizacja, która wysunęła kandydaturę posła lub Rada Krajowa PRON. Wniosek taki mogą złożyć sami wyborcy, jeżeli został on poparty przez co najmniej 10 proc. wyborców z danego okręgu lub regionu wyborczego. Sejm, po rozpatrzeniu wniosku, podejmuje uchwałę o zwróceniu się do wyborców o odwołanie posła (większością 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów) lub o umorzenie postępowania. O odwołaniu posła decydują wyborcy większością głosów w głosowaniu na terenie okręgu lub regionu wyborczego.

W przypadku wygaśnięcia mandatu posła — proponuje się w „Założeniach" — obsadzanie mandatu w trakcie kadencji Sejmu może odbywać się tylko w wyborach uzupełniających. Wybory uzupełniające należy zarządzić zawsze, gdy wakuje więcej niż 5 proc. ogółu mandatów w Sejmie, bądź więcej niż połowa mandatów w danym okręgu lub w regionie wyborczym. Nie zarządza się wyborów uzupełniających, jeżeli do upływu kadencji Sejmu pozostaje mniej niż 6 miesięcy.

* * *

Pełny tekst „Założeń do projektu ustawy ordynacja wyborcza do Sejmu PRL" zamieszcza sobotnio-niedzielne wydanie „Rzeczypospolitej".

(PAP)

Gdzie można zgłaszać uwagi i pytania

Punkty konsultacyjne

Biuro Rady Krajowej PRON informuje o uruchomieniu w Warszawie stałych dyżurów telefonicznych, podczas których zgłaszać można opinie, uwagi, propozycje na temat założeń do projektu ordynacji wyborczej do Sejmu.

W biurze Rady Krajowej PRON Aleje Ujazdowskie 1[illegible] czynny będzie od 7 stycznia br. telefon 2[illegible] poniedziałki, środy i piątki w godz. 10—13 oraz 16—18. Pod tym samym adresem zgłaszać można uwagi pisemne.

W redakcji tygodnika „Odrodzenie" (ul. Mazowiecka 12, kod 00-084) czynny jest telefon 27-42-62, we wtorki i czwartki, w godz. 13-17. Tamże oczekiwana jest korespondencja na tematy związane z nową ordynacją wyborczą do Sejmu.

(PAP)

nie lubię poniedziałku...

Koniecznie napiszcie w karnawale coś o... babciach — dopomina się jedna z naszych czytelniczek. Mam dwoje wnucząt (2 i 6 lat), sama jednak jeszcze nie czuję się staro. Pracuję zawodowo a wolne chwile poświęcam na lekturę, a latem wypady poza miasto. Fakt, iż moim ulubionym zajęciem nie jest baraszkowanie z wnukami i spacery z nimi — stanowi ciągłe wymówki i docinki ze strony córki i syna. Stale słyszę, że przy takiej matce jak ja trudno decydować się na drugie dziecko, że Kowalscy mają dwójkę dzieci, a jednak mogą zimą wyjechać sami w góry, że wspólne pójście do kina czy teatru to dla nich nie problem itd., itd. Zgodziłam się, by syn, którego żona pracuje na pół etatu, podrzucał mi małą na jedno popołudnie w tygodniu. Ale tak skromną formą pomocy nie jest on usatysfakcjonowany.

Do sprzeczki doszło przed sylwestrem. Dzieci zaplanowały z góry, że my z ojcem spędzimy ten dzień w domu z wnukami i poumawiały się na prywatki. Niczego nie przeczuwając, zapisaliśmy się razem ze znajomymi na sylwestrowy bal.

— Wy na bal? — nie kryli oburzenia, zorientowawszy się, iż podrzucenie dzieci nie będzie możliwe. — Babcia z dziadkiem na zabawę, a my w pantofle i przed telewizor!

— A dlaczegóż nie miałoby tak być? Ja chowając swoje dzieci, na 10 lat zrezygnowałam z zawodowej pracy. Nie bywałam właściwie nigdzie licząc, że gdy się usamodzielnią znajdę czas i dla siebie. Teraz o ten wolny czas mają do mnie pretensję...

Nasza czytelniczka uważa, że prasa lansuje model poświęcającej się wnukom i dzieciom babuni. A czyż po pięćdziesiątce trzeba rezygnować z prywatnego życia, przyjaciół, rozrywek?..

Nie trzeba i nie powinno się. A tak obszernie przytaczając opinię zbuntowanej babci, chcemy przestrzec przed traktowaniem jej jako instytucji, nie licząc się z jej zdaniem. Marzenia, upodobania, plany i pragnienia ma się przecież nie tylko przed trzydziestką. Gdy potrafimy to dostrzec, z pewnością i babcie łatwiej zauważą potrzeby rodziców małych dzieci. I też im czasem pomogą. A swoją drogą, jeśli sami nie chcemy być traktowani podobnie, musimy chować swoje pociechy w poszanowaniu cudzych przyzwyczajeń i liczeniu się z drugim człowiekiem.

(W. Z.)

PRZED BALEM

Na balu każda z pań, także ta senna i zmęczona, chciałaby wyglądać świeżo i ładnie. Pomóc w tym mogą zioła i ziołowe maseczki. Wprawdzie w sklepach „Herbapolu" ich ilość jest stosunkowo skromna, jednak przy odrobinie pomysłowości można wybrać coś dla siebie.

— Przed dużym balem — mówi kierownik sklepu wzorcowego „Herbapolu" przy ul. Rzgowskiej 33 — Janina Kuźniak — najlepiej zrobić sobie na twarz i szyję parówkę z kwiatu lipowego z dodatkiem szałwii. Działa ona odświeżająco i regenerująco na zmęczoną cerę. Można też zioła odsączyć i lekko ciepłe położyć na twarz i przykryć gazikiem. Poleżeć z tym „kompresem" 15 minut. Wygładzi on nam skórę, odświeży, działa bowiem również ściągająco. Dla tłustej cery proponuję paniom maseczkę z bzu w postaci kremu, która działa wysuszająco. Bardzo dobrze jest przed „wieczornym wyjściem" zrobić sobie kąpiel z dodatkiem szyszek, które pojędrniają skórę, a przy tym dobrze działają na drogi oddechowe. No i jeszcze odrobina wypoczynku z zamkniętymi oczami lub przy zgaszonym świetle !... na bal. Życzymy dobrej zabawy!

(el)

DOBRZE CI RADZĘ

Nie wyrzucaj obierek z jabłek, zwłaszcza kiedy masz większą ich ilość np. przy pieczeniu szarlotki. Obierki wrzucone do słoika, zalane lekko posłodzoną, przegotowaną i ostudzoną wodą, zamienią się po 6 tygodniach w znakomity ocet winny, bardzo przydatny przy przyprawianiu sałatek.

* * *

Nie wylewaj nadmiaru soku z kiszonej kapusty. Do pół litra soku dodajemy pół szklanki przegotowanej i ostudzonej wody, sól, pieprz i cukier do smaku, do tego łyżkę przecieru pomidorowego i ewentualnie utartą cebulę. Znakomity napój! Samo zdrowie!

Moda 85/86

Bardziej kolorowo

Właściwie większych zmian nie ma się co spodziewać. Trendy, o których pisałam jesienią, przy zapowiedziach na wiosnę '85 są aktualne. Natomiast można oczekiwać, że po czerniach, szarościach i zgaszonych kolorach zachmurzonego nieba reakcją naturalną będą kolory ciepłe i żywe. Na początku grudnia w Warszawie w Centrum Wzornictwa odbyło się — jak co roku — seminarium dla plastyków projektantów z przemysłu lekkiego. W seminarium tym uczestniczyła pani Alex-Anne Berry, specjalista ds. wzornictwa tkanin i odzieży Międzynarodowego Sekretariatu Wełny. Przedstawiła prócz kolekcji odzieży — o której następnym razem — dwa filmy o modzie w których fragmenty wielkich paryskich kolekcji przeplatane były zdjęciami z pracowni znanych projektantów. Uderzały w tym wszystkim awangardowe pomysły, oszałamiające kolory i całość jak opera-misterium, w każdym razie coś szokująco nie przystającego do życia, tak jak hafty z dżetów tam kupowane w kilometrach u nas w ogóle nie widziane.

Natomiast zdjęcia tzw. mody noszonej w Paryżu, Mediolanie, Londynie już tak nie dziwią. Tę modę — obszerną i długą — już znamy, choć tak licznie jej nie nosimy. Dziwią zaś ciepłe, świetliste kolory. Na przeźroczach pani Berry są już noszone np. duże czerwone żakiety czy pomarańczowe płaszcze. Mają być modne już zimą 1985/86. Z takim bowiem wyprzedzeniem projektuje się modę. Te żywe ostre kolory łagodzone są bielą w splotach i łączeniach tkanin. Zatem w modzie będzie weselej.

(aga)

A oto kreacja na karnawał od Carvena — jedwabna spódnica długości 3/4 i powiewna bluzka szyfonowa w kropki

zapiski WSPÓŁCZESNE

W związku z trudnościami jakie ma młodzież szkolna z nabyciem słowników i encyklopedii zamieszczam poniżej prościutkie recepty na szczęście i dobre samopoczucie w nowym roku.

Pies najwierniejszym przyjacielem człowieka. Psy nie lubią kotów. Koty nie lubią myszy. Myszka Mickey nie jest zła. Grosz za groszem goni. Jest jakoś. Ani groźbą, ani prośbą. Ja pana usadzę. Jestem rycerzem bez trwogi. Nie wart w gębie języka, kto nim brata dotyka. Do gardła jak po mydle, z gardła jak po grudzie. Marzyć po młodzieńczemu. Dni mijają jak z bicza trzasł. Jednym zamachem zdobyć sobie był. Do przodu i naprzód. Do tyłu i w odwrocie. Przedłożyć panience ofertę na współżycie. Podpierać drzwi kołkiem. Po nitce do kłębka. W starym piecu diabeł pali. Żeby człowiek był prorokiem, to by nie był żebrakiem. Znać wszystkich jak złe szelągi...

Ale najważniejszy jest uśmiech, który może być: anielski, błogi, ciepły, czarowny, czuły, czysty, dobrotliwy, domyślny, dowcipny, dyskretny, dziarski, figlarny, filozoficzny, filuterny, jowialny, łagodny, marzący, miłosny, nieśmiały, piękny, wabiący (może być) wdzięczny, wesoły, wyrozumiały przyjacielski, przyjazny, przyjemny, radosny, rozkoszny, rozradowany, serdeczny, słodki, spokojny, swawolny, sympatyczny, szczery, szelmowski (może być), szeroki, śliczny, tajemniczy, tkliwy, triumfalny (może być), ujmujący, uprzejmy, wabiący (może być), wdzięczny, wesoły, wyrozumiały (może być) wzajemny, zachwycony, zagadkowy (może być od czasu do czasu), zalotny, żartobliwy, życzliwy.

Nie są wskazane uśmiechy: bezczelne, blade, bolesne, ceremonialne, chytre, cierpkie, tragiczne, drwiące, dwórne (Oj nie!), dumne, dwuznaczne, fałszywe, gapiowate, głupawe, gorzkie, ironiczne, jadowite, kapryśne, kłamane, konfidencjonalne, kuszące, kwaśne, litościwe, lodowate, lubieżne, lizawe, mdłe, mgliste, milczące, naiwne, niedbałe, nieporadne, nieprzytomne, obleśne, obłudne, obojętne, okrutne, piekielne, pogardliwe, przymuszone, potulne, przymilne, sceptyczne, skąpe, skryte, szatańskie, sztuczne, szydercze, tępe, udane, ugrzecznione, uniżone, usłużne, wymuszone, wzgardliwe, zdawkowe, zimne, zjadliwe, złośliwe, złowrogie, złe, zuchwałe, żałosne.

A teraz przykazania czynu:

Albo czyń, albo daj pokój. Ci co najgorzej czynią, zwykli pięknie mówić. Co czynisz, czyń prędko. Co czynisz mądrze czyń, a dobrze. Co masz dziś uczynić nie odkładaj na jutro. Co radzi czynimy to i mówimy. Co czynisz, czyń z ochotą. Co czynisz chętnie, pójdzie ci zręcznie. Co się czynić nie godzi, to też i mówić szkodzi. Czyniąc dobrze, nie bój się nikogo. Czyń dobrze, mów niewiele. Czyńcie innym, jak chcecie, żeby wam czyniono. Dobrze czynić, choć późno, lepiej niż nigdy. Dobrze czynić dobremu — nie szkoda. Dobrze czynić począwszy, nie przestaj. Dobrze czyń, ale wiedz komu. Dobrze czyń każdemu i niewdzięcznemu. Dość z siebie czyni, kto wykona, co może. Dwa razy czyni, kto z ochotą. Insza czynić, insza mitrężyć. Kto co czyni przez drugiego, tak to waży, jak przez niego. Kto czyni, co chce ucierpi, czego nie chce. Kto ostrożnie czyni, bezpiecznie czyni. Kto z radością dobrze czyni, własnego szczęścia przyczyni. Maszli co uczynić, uczyń dobrze, maszli co dać daj szczodrze. Nie czyń drugiemu co tobie niemiłe. Nie czyń przez drugich co sam przez siebie uczynić możesz. Pożyteczniej nic nie czynić, niż czynić lada jako. Ten, mię wnet namówi, który czyni to, co mówi. Uczyń z ochotą co masz uczynić z musu.

Zajrzałem jeszcze w „Nowej księdze przysłów" pod hasło „Praca" i nieliczny włos mi się zjeżył, zatem dalszego ciągu nie będzie. No, zacytuję tylko jedną mądrość ludową: „Bóg bez pracy nic nie daje". Czy to jednak aktualne, skoro w naszym kraju Pan Bóg uchodzi za wynalazek stworzony wyłącznie dla Polaków. A On, wiadomo, wszystko za nas załatwi.

EDMUND TULKO

P.S. Jak przystało na tekst — prawie naukowy — podaję literaturę źródłową:

1. Stanisław Skorupka Słownik frazeologiczny języka polskiego 2 t. Warszawa 1967—1968. Wiedza Powszechna (zł 240. Panie Boże, to były ceny!).

2. Nowa księga przysłów i wyrazów przysłowiowych polskich. W oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował zespół redakcyjny pod kierunkiem Juliana Krzyżanowskiego. Warszawa 1969—1978. Państwowy Instytut Wydawniczy 4 t. c. zł 600.

E. T.

•FAKTY•WYDARZENIA•FAKTY•WYDARZENIA•

Elektronika muzyczna specjalnością łódzkich rzemieślników

Kilku członków Sp-ni Rzemieślniczej „Elektrometal" od paru lat specjalizuje się w elektronice muzycznej. W tym roku wytwarzane będą m.in. kamery pogłosowe, wzmacniacze, miksery dla zespołów muzykujących oraz pedały efektowe dla gitar elektronicznych.

Ostatnio produkcja „Elektrometalu" zainteresowali się handlowcy z Republiki Federalnej Niemiec. Przebywająca na przełomie roku 1984/85 delegacja wyraziła chęć zakupu muzycznych urządzeń elektronicznych produkowanych w Łodzi. Rysują się więc szanse na podpisanie wkrótce umowy eksportowej za pośrednictwem Rzemieślniczej Centrali „Remex". „Elektrometal" jest w stanie sprostać wymaganiom klientów z RFN. Nie są to zresztą pierwsze zakupy zagraniczne. Spółdzielnia produkuje między innymi na eksport oszczepy do Szwecji, Grecji, Włoch, a także St. Zjednoczonych. Z serii 1001 drobiazgów wykonuje artykuły na zamówienie do Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii.

(kas)

MRÓZ PARALIŻUJE KOMUNIKACJĘ

- W sobotę minus 20,2 stopnia C
- Zamarzają hamulce w autobusach
- Sobota i niedziela bez poważniejszych wypadków

Przez kilka lat zima była dla nas łaskawa, co prawdopodobnie przyzwyczaiło służby komunalne do lżejszej pracy. Obecna pogoda — dodajmy typowa dla naszej szerokości geograficznej — zdążyła już wprowadzić sporo zamieszania w komunikacji zarówno miejskiej jak i międzymiastowej.

Stacja meteorologiczna na Lublinku zanotowała w sobotę minus 20,2 stopnia, a przy gruncie minus 26 stopni. W niedzielę było odpowiednio: minus 18,9 oraz minus 22 stopnie Celsjusza. Wysokość pokrywy śnieżnej wynosiła 13 cm, a więc raczej mało. Dodajmy, że meteorolodzy ostrzegali wcześniej o nadchodzących mrozach — można się zatem było odpowiednio przygotować.

Tymczasem największe kłopoty wystąpiły w komunikacji autobusowej. **Na dworcach Centralnym i Północnym opóźnienia wynosiły od 30 do 70 minut.** Przy czym te największe dotyczą autobusów wyruszających z Łodzi. Przyczyna — zamarzanie hamulców. Ci, którzy musieli dostać się do pracy w niedzielę, mieli z tym bardzo poważne kłopoty. Trzeba przy tym dodać, że warunki panujące na jezdni były dość trudne. Mało jest co prawda śniegu, ale drogi są oblodzone. Wciąż jest zatem aktualne pytanie: sypać czy nie sypać a jak sypać to czym? W każdym razie nie może być dłużej tak, jak było w niedzielę na ulicach: **Przybyszewskiego, Promińskiego czy Puszkina.**

Kierowcy taksówek, z którymi rozmawialiśmy mówili, **że w taką pogodę lepiej nie jeździć — szkoda wozu a i o wypadek nietrudno.**

Na szczęście — jak nas poinformowano w Wydziale Ruchu Drogowego MO — do wczorajszego południa nie wydarzył się żaden poważniejszy wypadek.

Pociągi w ruchu miejscowym miały opóźnienia w granicach kilkunastu minut. Natomiast dalekobieżne spóźniały się od 30 do 90 minut. W niedzielę pociąg z Krynicy przyjechał 2 godziny po czasie. Największe spóźnienia miały pociągi i autobusy przyjeżdżające z południa kraju. **W sobotę ekspress „Praga spóźnił się 80 minut, natomiast popularna „Odra" tylko 3 minuty, ale odprawiona została dopiero po półgodzinie.**

Dozorcy, jak to dozorcy — czekają na większy śnieg, no a w niedzielę przecież się odpoczywa.

W.M.

Ogień wciąż groźny

— DOROŚLI SPRAWCAMI WIĘKSZOŚCI POŻARÓW
— 18 OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ W OGNIU
— 344 POŻARY W MIESZKANIACH PRYWATNYCH

W minionym roku strażacy ugasili 950 pożarów. Pocieszające może być to, że straty wyniosły 48,3 mln zł czyli o 40 mln mniej niż w roku 1983. Ta różnica w stratach wynika z faktu, że większość pożarów — bo aż 344 — powstała w mieszkaniach prywatnych, gdzie straty oszacowano na 13,1 mln zł. Niestety w płomieniach śmierć poniosło 18 osób w tym 4 dzieci, a 58 osób odniosło poważne obrażenia ciała.

W roku ubiegłym mniej było pożarów w gospodarstwach rolnych, bo tylko 94 tj. o 107 mniej niż w roku 1983. Straty wyniosły jednak ponad 12 mln zł.

Warto podkreślić, że nasze województwo niestety przoduje jeśli chodzi o liczbę pożarów jakie powstają w środkach transportu. W ub. roku było ich aż 90. Może warto w tym miejscu zaapelować do producentów środków gaśniczych o to, by dołożyli swych starań i wyprodukowali wystarczającą liczbę gaśnic samochodowych.

Ciekawie wygląda statystyka powstawania pożarów w poszczególnych miesiącach. Na przykład w ub. roku najwięcej pożarów — bo aż 142 — zanotowano w kwietniu i w listopadzie. Natomiast w lipcu strażacy musieli wyjeżdżać tylko 42 razy.

Któż nie zna sloganu: dziecko plus zapałki to pożar. Tymczasem ponad 50 proc. pożarów spowodowanych było nieostrożnością dorosłych.

W.M.

60 sztucznych nerek w 1985 r.

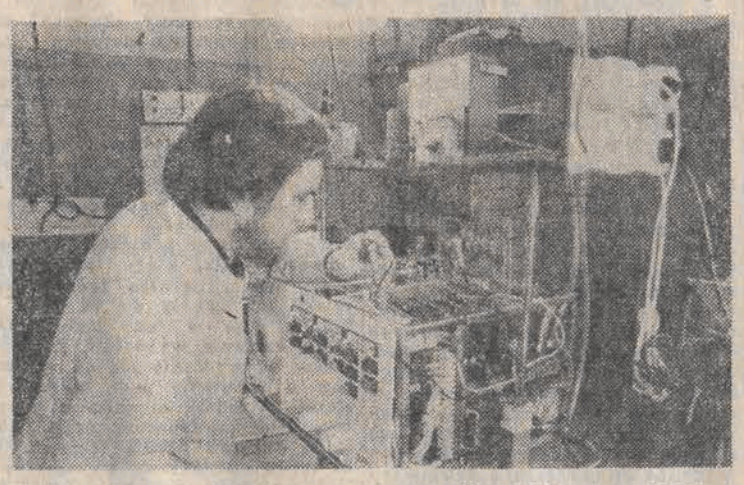

W 1985 roku placówki naszej służby zdrowia otrzymają 60 w pełni zautomatyzowanych sztucznych nerek z Fabryki Aparatury Elektromedycznej „Famed-1" w Łodzi. Po oddaniu do użytku nowej hali, co nastąpi w 1987 roku docelowo fabryka będzie mogła wyprodukować 250 sztucznych nerek. Budowa hali trwa od II kwartału 1984 a generalnym wykonawcą jest łódzkie Przedsiębiorstwo Modernizacji Przemysłu Maszynowego „Techma".

N/z: strojenie sztucznej nerki.

CAF — ANDRZEJ ZBRANIECKI

GDZIE JEST TA ULICA GDZIE JEST TEN DOM?

To pytanie zadawali sobie kolejno pracownik gazowni pragnący wymienić liczniki, wezwany lekarz z Pogotowia Ratunkowego, oraz wiele osób, które nie mogły trafić pod wskazany przez znajomych adres. Opisane sytuacje miały i mają nadal miejsce na krótkim odcinku ulicy między Lutomierską a Wrześnieńską, która do niedawna nazywała się ulicą Sprawiedliwą, a obecnie została przemianowana na ulicę Powstańców Wielkopolskich.

Nikt z mieszkańców nie wie dlaczego akurat na tym krótkim odcinku zmieniono nazwę ulicy, do której zdążyli się wszyscy przyzwyczaić i której nazwa miała swoje uzasadnienie, bowiem stoi przy niej dom z figurą Temidy na dachu.

O podjętej przez władze decyzji dowiedzieli się lokatorzy z umieszczonych na domach tabliczek z nową nazwą ulicy. Oficjalnie o zmianie nazwy nikt ich nie poinformował. Zmiana ta nie została uwzględniona ani w nowej książce telefonicznej ani w planie miasta. Stąd też ogromne rozgoryczenie mieszkańców na podjętą decyzję, bo przecież w zaistniałej sytuacji czeka ich szereg czasochłonnych czynności, jak zmiany adresów w dowodach osobistych, różnych legitymacjach służbowych, członkowskich ubezpieczeniowych i innych.

Z prośbą o skorygowanie tej niefortunnej i chyba mało przemyślanej decyzji zwraca się za naszym pośrednictwem przeszło 100 mieszkańców tej noszącej podwójną nazwę ulicy. I, co ciekawe, list do redakcji podpisały nawet te osoby, które dokonały już zmiany adresów w swoich dokumentach.

(lza)

Nowe placówki gastronomiczne

Jak się dowiadujemy, w tym roku łódzka społemowska gastronomia wzbogaci się o trzy nowe placówki. W osiedlu Widzew-Wschód w pawilonie 117b ma być przekazana do użytku jadłodajnia na 89 miejsc przy stolikach. Również na tym osiedlu na pierwszym piętrze baru szybkiej obsługi „Karl-Marx-Stadt" zostanie urządzona restauracja na 70 miejsc. Ma być ona otwarta w końcu lutego.

W nowym bloku mieszkalnym przy ul. Zamenhofa róg Piotrkowskiej znajdzie się na parterze „Snack-Bar". Będzie w nim 40 miejsc dla konsumentów.

(l.kr.)

Komunikat

Pierwsze w tym roku spotkanie prezydenta m. Łodzi z dyrektorami instytucji i zakładów pracy odbędzie się 7 stycznia 1985 roku o godz. 15 w sali obrad Rady Narodowej Miasta Łodzi. Obecność dyrektorów naczelnych na spotkaniu — obowiązkowa.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-85-36
Dw. Północny	57-24-33
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Północ	33-34-31
Łódź-Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	36-53-59, 992
Pogotowie dźwigowe	78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Republika — rzecz publiczna"

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16.

KINA

BAŁTYK — „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „E.T." USA od lat 12 godz. 14.30, 17; „Anielska diablica" czes. od lat 18 godz. 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „E.T." USA od lat 12 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Anielska diablica" czes. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, „Spokojnie to tylko awaria" USA od lat 18 godz. 20

WOLNOŚĆ — „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISŁA — „Pieniądz" fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 19.30, Przegląd filmów WFO — godz. 17

ZACHĘTA — „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STUDIO — „Księżniczka" węg. od lat 15 godz. 16.45, 19.15

STYLOWY — „Psy wojny" USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30; „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol. od lat 15 godz. 15.30

MAŁE STUDYJNE — Międzyszkolny Dyskusyjny Klub Filmowy godz. 18

GDYNIA — Kino non stop godz. 10—22 „Imperium kontratakuje" USA od lat 12

MŁODA GWARDIA — „Duch" — USA od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Dzień Kolibra" pol. od lat 12 godz. 12.15

MUZA — „Na wielkiej rzece" czes. b.o. godz. 16.15; „Więzień Brubaker" USA od lat 18 godz. 18

1 MAJA — „Sami swoi" pol. b.o. godz. 16.15; „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 18.15

POKÓJ — „Gandhi" ang. od lat 15 godz. 15.45; DKF DDK — Łódź-Widzew — godz. 19.15 — seans zamknięty

ROMA — „Seksmisja" pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Grzechy dzieciństwa" pol. od lat 12 godz. 12.30

SOJUSZ — „Przygody Calineczki" jap. bo., godz. 16; „Rocky" USA od lat 15 godz. 18

STOKI — „Pan Dodek" pol. — godz. 16.30, „Zemsta po latach" USA od lat 15 godz. 18.30

ŚWIT — „Przygoda arabska" — ang. b.o. godz. 15, 17; „Fort XII" pol. od lat 15 godz. 19

TATRY — „Strzały Robin Hooda" radz. od lat 12 godz. 15; „Inne spojrzenie" węg. od lat 18 godz. 17, 19.30

REKORD — „Czarodziejski Lolo" węg. bo., godz. 16.15; „Niebiańskie dni" USA od lat 15 godz. lat 12 godz. 18

DKM — Iluzjon — Filmy grozy godz. 16, 18, 20

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a.

Pabianice — Armii Czerwonej — 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 35, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 18, Ozorków — Wyszyńskiego 8.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10. Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5: — Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; — Szpital im. Jonschera w dniach 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach: 6, 12, 16, 20, 24, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 9: — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste; — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43, Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 18—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

W NASZYM REFLEKTORZE

CZEKA CENNA NAGRODA

W połowie grudnia jednemu z pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego zdarzył się przykry wypadek. Na przystanku tramwajowym przy „Centralu" (w kierunku Widzewa-Wschodu) zostawił on niwelator, bardzo ważne urządzenie optyczne do prowadzenia pomiarów. Niwelator znajdował się w metalowym pudełku szarego koloru. Na znalazcę czeka cenna nagroda w MPG przy ul. Piotrkowskiej 106, tel. 32-56-99.

K.K.

LOKATORZY MARZNĄ

Z nastaniem mrozów coraz więcej mamy sygnałów od lokatorów bloków, w których wadliwie działa centralne ogrzewanie. Tak jest m.in. w bloku przy ul. Północnej 5/11 oraz w niektórych mieszkaniach m.in. 26 w bloku przy ul. Gandhiego 7. Wszelkie interwencje mieszkańców w administracji nie odnoszą żadnego skutku. A ludzie marzną. Podobna sytuacja jest na Teofilowie, gdzie mieszkańcy bloków przy ul. Lnianej mają w mieszkaniach temperaturę maksymalnie 15 stopni.

j.kr.

POCZTA CZYTELNIKÓW „DŁ"

PODŁA LINIA

Jesteśmy pracownikami Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto. Dojeżdżamy do pracy tramwajem linii 24. Stwierdzamy, że jest to wyjątkowo podła linia. Zarówno rano jak i po godz. 15 wyczekujemy na tramwaj po pół godziny i dłużej.

Jako przykład podajemy dzień 3 stycznia. Od godz. 6.10 czekaliśmy 35 minut. W tym czasie jechały cztery tramwaje linii „8", trzy tramwaje linii „10", „20" — i to jeden za drugim. Wprawdzie przejechały dwie „24", ale z napisem „awaria". Dopiero o 6.40 nadjechało sprawne „24" i wreszcie na 7.10 dotarliśmy do pracy. Oczywiście, na 20 osób dojeżdżających, czekały już wymówki dyrekcji i... klienci. A my zziębnięci i zdenerwowani musieliśmy w skupieniu i z kulturą ich obsługiwać.

Prosimy Redakcję o interwencję. Taki „rozkład jazdy" zakrawa na kpiny ze strony MPK.

20 podpisów

Z kroniki MO

DOMOWE GORZELNIE

Kilkanaście kolejnych bimbrowni wykryła i zlikwidowała łódzka milicja. M.in. w mieszkaniu Włodzimierza G. przy ul. Kaliskiej dzielnicowy z DUSW Łódź-Górna znalazł aparaturę do produkcji samogonu i 15 l zacieru, 4 litry bimbru, zacier i aparaturę odnaleźli funkcjonariusze IV komisariatu MO w mieszkaniu przy ul. Czajkowskiego, należącym do Alicji K. Trzy punkty nielegalnego wyrobu alkoholu zlikwidowali pracownicy DUSW Łódź-Polesie: u Stanisława C., zamieszkałego przy ul. Więckowskiego, u Henryka M. — mieszkańca ul. Żeligowskiego i u Bogusława P. We wszystkich trzech mieszkaniach zarekwirowano sprzęt do pędzenia samogonu i mniejsze lub większe ilości zacieru, nadzieć gotowego już produktu.

WŁAMYWACZ POD KLUCZEM

Około 2 w nocy jeden z mieszkańców Aleksandrowa zawiadomił tamtejszy komisariat MO o włamaniu do jego „Poloneza" zaparkowanego przed domem. Sprawca wybił szybę w drzwiach i ukradł z wnętrza wozu... komplet kieliszków i damskie kozaki wartości ok. 5 tys. zł. W wyniku milicyjnych działań włamywacz został wkrótce ujęty, a okazał się nim aleksandrowianin, 31-letni Jan Stefan R., który na podstawie decyzji prokuratora rejonowego osadzony został w areszcie tymczasowym.

(sb)

GROZA W „ILUZJONIE"

Styczniowy cykl filmów proponowanych przez „Iluzjon" zaczyna „Kino Grozy". W dniach 7—14 bm. prezentowany będzie włosko-francuski „Kot o dziewięciu ogonach" „Ważżż", reż. B. Kowalskiego (prod. USA), „Kruk" R. Cormana z J. Nicholsonem „Nie oglądaj się teraz" N. Roega.

W cyklu „Mistrzowie kina" sylwetkę amerykańskiego reżysera i producenta Williama Wylera w dniach 19—21 bm. przypomni romantyczna komedia „Rzymskie wakacje" z G. Peckiem i A. Hepburn. W dniach 20—22 bm. natomiast zobaczymy „Biały kanion".

Dla dzieci „Mały Iluzjon" w dniach 26—29 stycznia ma dwa filmy rysunkowe: „Perri" zrealizowany w wytwórni W. Disneya oraz japońską baśń (wg H. Andersena) „Mała Syrenka".

Jak zawsze projekcje w „Iluzjonie" przygotował Łódzki Dom Kultury. „Filmoteka Polska", a filmy prezentowane są w kinie DKM przy ul. Nawrot 27.

(rs)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33 41 10, 33 37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36-21-60, sport: 32-08 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

ZAKUPIMY

WTRYSKARKI OBUWNICZE
typu SVIT
lub inne do produkcji spodów

ORAZ
WH 240/80, MONOMAT 160 lub 330, KUASY 800/250,
ewentualnie inne ślimakowe o gramaturze 500 g.

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNE
RANDALL
WARSZAWA, FELIŃSKIEGO 2.
4066-k

Nieruchomości

RADIOSTACJA — pół domu, ogródek, garaż — sprzedam. Tel. 78-36-24. 22684 g

SPRZEDAM plac 540 m kw. centrum Piotrkowa. Oferty 225285, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 34. 84/k

Pojazdy

„WARTBURGA 353" (1978) całkowicie wyremontowanego sprzedam. Pabianice, Cicha 27 — 6. 43589 g/43590

PRZEDPŁATĘ 126p (1984) odstąpię lub zamienię na 1987. Oferty „22659" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM Fiata 126p 76/77. Tel. 33-87-56 po 15, pierwszy właściciel. 22665 g

126p, 800 (1982) sprzedam, tel. 43-36-88. 22730 g

„125p" 1500 (1979) — tanio sprzedam. Tel. 33-09-11, (10—18). 22748 g

„126p" (XII 1978) — przyznana nowa karoseria — odbiór natychmiast — sprzedam. 43-57-97.

SPRZEDAM wał korbowy do Syreny, inne części, adapter Unitra Fonika WG 550, tel. 51-01-77. 22650 g

SPRZEDAM silnik 1300, części do remontu, tel. 36-09-91.

Lokale

M-3 w Łodzi wynajmę cudzoziemcowi na rok płatne z góry. Oferty 42631 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 86 32695 g

LOKAL rzemieślniczy — sprzedam, wynajmę. Śląska 39. 43911 g

SPRZEDAM własnościowe M-2 z telefonem, 78-43-73. 22784 g

DĄBROWA — M-2 parter zamienię na większe — bloki. Oferty „22758" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DWUPOKOJOWE, kwaterunkowe, bloki, telefon na Kozinach — zamienię na 4-pokojowe, bloki. Tel. 52-13-56. 21825 g

POSZUKUJĘ M-3 z telefonem. Oferty „22749" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka 78-58-28 Augustyniak. 22777 g

MATEMATYKA, fizyka — mgr inż. Kopczyński, tel. 81-59-81. 189-g

CHAŁUPNICTWO prócz szycia przyjmę. Studzienna 7a m. 4. 22531 g

WYKWALIFIKOWANY dziewiarz podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty „22581" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO zgrzewania okładek W. Cz. — rencisty na pół etatu poszukuję. Zgierz. Oferty 22664 g. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 22664 g

MATEMATYKA, fizyka (u ucznia) Fijałkowski — 84-60-12 43878 g

Usługi

UWAGA! Spółdzielcy, rzemieślnicy, instytucje! Malowanie na tkaninach — — sitodruk. Łódź, ul. Grunwaldzka 63. Tel. 32-60-80 wieczorem. 254 g

AKUMULATORY — regeneracja, naprawy, ładowanie. Sienkiewicza 25, tel. 33-59-44, Jeżewski. 22908 g

ALARMY — zabezpieczenia mieszkań innych obiektów. Ins. Kwirowski, 86-31-90 39793 g

TELENAPRAWA 34-96-65 Bednarek 22925 g

TELENAPRAWA — solidnie i fachowo 43-19-75 inż. Martynka. 22595 g

INSTALOWANIE karniszy 84-40-15 Burwicz. 22660 g

NAPRAWA pralek automatycznych, zmywarek. — 52-54-52 Kaczuba. 39745 g

KOMPLEKSOWA konserwacja samochodów. Gwarancja! Mycie podwozi, silników, nadkoli. Kędzierski, Spiska 17 vis a vis „Feniksa". 43902 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. 84-37-68 Sylwanowicz. 22700 g

LODÓWKI — naprawa Nowicki, tel. 84-75-94. 21867 g

DYWANY, wykładziny piorę. Osuchowski 57-54-44. 42663 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 51-39-58 Skrzypiński. 41201 g

UKŁADANIE glazury, terakoty mistrz Ćwikliński 86-33-17. 22780 g

UKŁADANIE glazury, terakoty. Jędrzejczak, tel. grzeczn. 78-74-96. 39756 g

AUTORYZOWANA przez Fabrykę Samochodów Osobowych Stacja Zabezpieczania Antykorozyjnego. Ksawerów Łódzka 61, Pawelski tel. 15-81-64. 38367 g

ZABEZPIECZANIE samochodów na gorąco. Solankowa 4, Uznański, 84-62-33. 30929 g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych. Wróblewski, 81-44-99. 22836 g

REKCEL — regeneracja akumulatorów — szybko, tanio, fachowo. Sikorski, Łódź, Gdańska 108. 41533 g

GRACO! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Koliński. 444-g/E

VALVOLINE! Konserwacja samochodów nowe — natychmiast, zachodnie — tectylem! Gwarancja. Beskidzka 31 Klimkowski. 443-g/E

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz 22859 g

BOAZERIE 46-81-94 Czepil. 32735 g

Różne

SZYCIE kurtek, spodni inne przyjmę (znajomość kroju). Oferty „22114" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WSPÓLNIKA do nowej fermy lisów przyjmę. Oferty 22670 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 22670 g

KONSTRUKTOR emeryt oczekuje propozycji. Oferty „22676" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PRODUCENTÓW artykułów konfekcyjnych, dziewiarskich, galanteryjnych, gospodarstwa domowego, drogeryjno - perfumeryjnych, zabawek — zaprasza sklep Dmosin 22 koło Główna, Hymka. 22793 g

„SWATKA" — zaprasza samotnych (14—17) Łódź, Piotrkowska 123. 43482 g

NIE uda Ci się być szczęśliwym w pojedynkę, więc po co próbować? Nowy Rok to krok w nowe życie. Przyjaciół, kandydatów do ślubu szukaj w klubie „Poznajmy się", Kielce 1, skr. 338. 4345-k

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie przesyła „NEPTUN", Gdańsk 50, skrytka 7. Dla Pań oferty zagraniczne. 47/k

Zguby

SKRADZIONO świadectwo legalizacji taksometru nr 217 do samochodu LDA 8771. 22607 g

SŁAWOMIR Filipiak, Bratysławska 5 zgubił prawo jazdy. 22620 g

WŁODZIMIERZ Siejka, Nastrojowa 28 zgubił prawo jazdy. 22626 g

BUNMI Oridota zgubił legitymację studencką i indeks nr 14735/L AM. 22625 g

ZBIGNIEW Właziński, Aleksandrów Łódzki, al. Wyzwolenia 8/10 m. 35 — zgubił prawo jazdy. 22721 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę: „Zakład Stolarski, Stefan Pawlak, Łódź, Targowa 47". 22746 g

STEFAN Pawlak, Bartoka 53, zagubił prawo jazdy. 22747 g

ZAGUBIONO pieczątkę: „Zakład Tele-radiomechaniczny Jan Sionek Łódź, ul. Kozaka 19". 236-g

WŁADYSŁAW Szulc Proboszczewice, Krzywa 25 zgubił prawo jazdy. 43845 g

JAN Kupisiński Łódź, Przełajowa 26 m. 5 zgubił prawo jazdy. 43853 g

JADWIGA Borkiet zgubiła leg. studencką CH/60779 PŁ. 43808 g

MAŁGORZATA Rutkowska zgubiła leg. studencką 58145 PŁ. 43807 g

ZGUBIONO legitymację studencką 59953/PŁ Piotr Graczykowski. 43817 g

ZGUBIONO prawo jazdy Mariusz Maksalion, Prądzyńskiego 4 43812 g

LECH Rosiak, Nowotki 73 zagubił prawo jazdy. 22585 g

ZGUBIONO prawo jazdy Płuciennicki Kazimierz, Popowskiego 8 m. 2. 43884 g

PRZYBŁĄKAŁ się bokser. 48-92-15. 23103-g/E

29 grudnia zaginął seter irlandzki (rudy) chory — okolice Zbiorczej tel. 36-88-40 23117 g

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w Bibliotece Instytutu Socjologii UŁ w Łodzi, przy ul. Rewolucji 1905 r. 41/43 (I piętro), odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawami doktorskimi:

— dnia 16 stycznia 1985 roku o godz. 12 mgr KRYSTYNY UTZIG nt.: „Przystosowanie absolwentów Politechniki Warszawskiej do środowiska pracy".
Promotor: prof. dr hab. Jolanta Kulpińska (UŁ).
Recenzenci: prof. dr hab. Stefania Dziecielska-Machnikowska (UŁ), prof. dr hab. Wiesław Wiśniewski (UW), doc. dr Maria Jarosińska (IFiS PAN).

— dnia 16 stycznia 1985 roku o godz. 10 mgr MIECZYSŁAWA MARCINIAKA nt.: „Uczestnictwo kulturalne w świetle wybranych orientacji teoretycznych".
Promotor: doc. dr hab. Zbigniew Bokszański (UŁ).
Recenzenci: prof. dr hab. Wacław Piotrowski (UŁ), doc. dr hab. Andrzej Tyszka (UW).

— dnia 16 stycznia 1985 roku o godz. 12 mgr ANDRZEJA MAJERA nt.: „Środowisko mieszkalne w w postawach ludności gmin".
Promotor: prof. dr hab. Wacław Piotrowski (UŁ).
Recenzenci: prof. dr hab. Jolanta Kulpińska (UŁ), prof. dr hab. Andrzej Stasiak (SGPiS W-wa).

Rozprawy doktorskie znajdują się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Narutowicza 108. Wstęp na obrony wolny. 87-k

DR N. MED.

EMILII WALECKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składa

ZESPÓŁ IV KLINIKI CHORÓB WEWNĘTRZNYCH IMW WAM

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego w dniu 24 grudnia 1984 r.

BRONISŁAWA ZALESKIEGO

emerytowanego, wieloletniego kierownika Szkoły Podstawowej nr 136 w Łodzi, Człowieka wielkiego serca, oddanego do końca stanowi nauczycielskiemu, przyjaciela i wychowawcę wielu pokoleń młodzieży. Za ponad 50-letnią pracę pedagogiczną i społeczną uhonorowanego wieloma odznaczeniami państwowymi.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI, PRACOWNICY ADMINISTRACJI i MŁODZIEŻ SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 136 w ŁODZI

W pierwszą rocznicę śmierci

Ś. † P.

JANA SŁOWIŃSKIEGO

odprawiona zostanie msza św. w kościele Najświętszej Marii Panny, dnia 8 stycznia 1985 r. o godz. 18, o czym powiadamia życzliwych Jego pamięci

ŻONA

Drogiej Koleżance

DR INŻ.

ROMUALDZIE RYDLEWICZ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU MASZYN ELEKTRYCZNYCH i TRANSFORMATORÓW POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, tym, którzy okazali nam tak wiele serca i ludzkiej życzliwości, zwłaszcza pracownikom Zakładu Przetwórstwa Pianki Poliuretanowej w Zgierzu, w związku ze śmiercią

Ś. † P.

BENEDYKTA KOLCZYKA

składają tą drogą podziękowanie.

MATKA i ŻONA

Koleżance

JANINIE HOFFMAN

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z DZIELNICOWEGO ZESPOŁU EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNEGO SZKÓŁ ŁÓDŹ-POLESIE

PANI

DR MED.

EWIE ANDRZEJEWSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY z PRZYCHODNI CHIRURGII DZIECIĘCEJ SPECJALISTYCZNEGO ZOZ MATKI i DZIECKA przy ul. MILIONOWEJ 2 a.

Drogiej Koleżance

DR MED.

EWIE ANDRZEJEWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEDZY z KLINIKI CHIRURGII DZIECIĘCEJ

Wyrazy serdecznego współczucia

KOLEDZE

DR INŻ.

PAWŁOWI BRULIŃSKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składają:

KIEROWNICTWO OŚRODKA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ROBRAPCh. „CHEMOAUTOMATYKA" ZAKŁAD w ŁODZI.

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 7 STYCZNIA

PROGRAM I

11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Mag. informacyjny. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki z Sofii. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.05 Radio kierowców. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Mag. publicystyczny. 17.25 Przygoda z piosenką. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom: „Kot w butach" cz. I. 20.05 Rzemieślnicze sprawy. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Carson McVullers „W zwierciadle złotego oka" fr. 3. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Antologia Jamesa Galway'a — II suita h-moll Bacha. 22.00 Informacje dla kierowców. 22.25 Zbliżenia. 22.35 Muzyczny suplement. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Koncert życzeń.

PROGRAM II

10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Młodzi śpiewacy, wielka sztuka — aud. 12.25 Jazzowa dyskoteka. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 10 minut o książce — rec. J. Wilmańskiego (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Dwójka seniorom „Karnawał w starym stylu" — cz. I. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia — Loda Halama „Moje nogi i ja" fr. 1. 15.10 Wirtuozi różnych instrumentów. 15.30 Folklor na mapie świata — magazyn. 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki. 16.50 Robin Cook — „Śpiączka" fr. 7. 17.00 Wiadomości. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł) 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Praworządność" — aud. (Ł). 18.00 Takty i fakty — mag. (Ł). 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Solo w duecie — Ewa Bem. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 Stefan Żeromski „Dzienniki" odc. 30 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Vladimir Paral — „Zawód — kobieta" — odc. 29. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty — Leopold Stokowski (IV). 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Bielszy odcień bluesa — aud. 15.45 Sportowa Trójka. 19.00 Tadeusz Dołęga Mostowicz „Kariera Nikodema Dyzmy" odc. 8. 19.30 Trochę swingu... 19.50 Michał Bułhakow „Notatki na mankietach" odc. 1. 20.00 Katalog nagrań: Ten Years After (6) — aud. 20.45 Klub Trójki: Trzecie spotkanie z fantastyką. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki (cz. II) 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Melodie minionych karnawałów. 22.45 „Kasprowiczowskie opowiedzieć dzieje" cz. I — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Julio Cortazar — „Książki dla Manuela" odc. 2.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Płytowe kolekcje. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Rozmowy o wychowaniu — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matysiakowie" — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Wizyty muzyczne. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Lektury nastolatków: Finn Havrevold „Wysoka fala" odc. 28 16.10 Leksykon muzy — aud. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Primadonna stulecia — Maria Callas — aud. 18.00 Rozważania stylistyczne — aud. 18.10 Piosenki Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski (26). 19.55 W trosce o przyszłość. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki. 22.50 Stefan Zweig „Maria Antonina" 23.00 Muzykoterapia: Liryka nutami zapisana — aud. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 TTR
15.50 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 „Encyklopedia TDC" „Golem XX wieku" (4)
16.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Z filmoteki 40-lecia — Samowary — filmy G. Dubowskiego
18.10 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.25 „Saldo" — magazyn gospodarczy
19.00 Dobranoc — Podarunek z Afryki
19.10 „Echa stadionów"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr telewizji Bertolt Brecht i Kurt Weill „Mahagonny"
22.10 DT — komentarze
22.35 „Kontakty" — magazyn
23.05 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Łódzkie trio wokalno-instrumentalne (Ł)
18.00 „Gdzie diabeł mówi dobranoc"
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Maestro" — teleturniej melomanów
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 „Szkice historyczne"
20.15 Wieczór Kubański w Telewizji Polskiej (1)
21.15 DT — wydarzenia
21.30 Wieczór Kubański w Telewizji Polskiej (2)
22.00 Karol Szymanowski — Rymy dziecięce.
22.10 Oblicze polskiego kina — Zakazane piosenki
0.00 DT — wiadomości

W dniu 1 stycznia 1985 roku zmarła, przeżywszy lat 71

Ś. † P.

ALFREDA PAWLAK

z domu WARTALSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 stycznia br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie.

SIOSTRY, SYNOWIE z ŻONAMI, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 stycznia 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 66, nasz Tatuś, Dziadziuś i Teść

Ś. † P.

ANDRZEJ NIEWIAROWSKI

ADWOKAT

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 14.30 w dniu 10 stycznia br. w kaplicy cmentarza rzym.-kat. św. Anny — Zarzew.

RODZINA

Krótki sen pilnych Japończyków

Sukces rodzi się w trudzie, a także w bezsenności, jak wskazuje japońskie powiedzenie: „cztery godziny snu na dobę — to sukces na egzaminach, pięć godzin — porażka".

Jak się wydaje, powiedzenie to można odnieść nie tylko do sytuacji w Japonii. Tylko tam jednak wymyślono opaskę na głowę, do której przymocowano urządzenie gwiżdżące do ucha, jeśli delikwent przysypia i na której napisano wyraźnie, iż „trzeba absolutnie wygrać".

Opaskę wyprodukowała firma Majima, a w reklamie skierowanej do 14 milionów młodych Japończyków, którzy pragną jak najlepiej zdać egzaminy do renomowanych liceów czy na znane uniwersytety, czytamy: „alarm zostaje uruchomiony, gdy głowa, pod wpływem senności, odchyli się do przodu o ponad 60 stopni od pionu".

Aparat waży zaledwie 45 gramów, kosztuje 9800 jenów (około 40 dolarów). Firma Majima planuje produkcję pięciu tysięcy egzemplarzy miesięcznie. W wiadomości sygnowanej z Tokio francuska agencja prasowa AFP pisze, że w Japonii wielu uczniów uczęszcza na wieczorne kursy przygotowawcze do różnych egzaminów. Rytm pracy narzucony młodzieży jest w Japonii ostro krytykowany za, jak się określa, „nieludzki" charakter.

Giełda samochodowa

Podobnie jak przed tygodniem także w minioną niedzielę na łódzką giełdę samochodową zjechało niewiele aut. Bardzo niskie temperatury spowodowały także i to, że odliczyli się przede wszystkim właściciele pojazdów z terenu województwa miejskiego łódzkiego.

W sumie przy zaledwie kilkudziesięciu samochodach niewiele można powiedzieć o sytuacji w wolnym handlu autami. Ceny, sądząc po wczorajszej giełdzie, nie ruszyły w górę ani w dół. Jak na razie nie odnotowaliśmy samochodu wyprodukowanego już w tym roku.

Oprócz skromnej oferty w grupie samochodów osobowych stosunkowo interesująco wyglądała podaż samochodów dostawczych i ciężarowych. Ale w obu grupach praktycznie doszło tylko do kilku transakcji.

Jeśli utrzyma się, taka jak obecnie, zima, to największy ruch na samochodowych giełdach przyjdzie nam, nie tylko w Łodzi, jeszcze trochę poczekać.

Oto niektóre ceny wywoławcze:

Fiat 126p — 1976: 245, 255. 1978: 270,275,290. 1979: 285, 290. 1980: 275, 290, 295. 1981: 315, 380. 1982: 380. 1983: 490. 1984: 535, 560, 575.

Fiat 125p — 1976: 225. 1977: 250, 325. 1978: 360. 1979: 425, 450, 460. 1980: 510. 1981: 650. 1983: 780, 820. 1984: 950.

Polonez — 1978: 650. 1979: 675, 700. 1982: 745. 1983: 950. 1984: 1.250.

Syrena — 1974: 120. 1979: 200, 210. 1980: 150, 175, 180.

poR

W dniu 28 grudnia 1984 roku zmarła w wieku 76 lat nasza ukochana Żona, Mama, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

IRENA SZNAJDER

z domu MADER

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 4 stycznia br. o godzinie 14.00 z kościoła św. Rocha w Aleksandrowie do grobu rodzinnego na tamtejszym cmentarzu, o czym zawiadamiają

MĄŻ i DZIECI z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 stycznia 1985 r. zmarła w wieku 30 lat

LEKARZ STOMATOLOG

Ś. † P.

KRYSTYNA ŁATCIŃSKA

z domu KARBOWNIK

Pogrzeb odbędzie się 7 stycznia o godz. 15.00 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach.

RODZINA

Koleżance

JANINIE KOSTRZEWIE

wyrazy współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 101 w ŁODZI

Wyrazy serdecznego współczucia

MGR

HANNIE SOBCZAK

z powodu śmierci

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z ZAKŁADU DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPOLONEGO im. M. KOPERNIKA w ŁODZI

Najpopularniejsi sportowcy 1984 roku w plebiscycie „DŁ"

Od lewej (w kolejności zajętych miejsc) najpopularniejsi sportowcy województwa miejskiego łódzkiego w 1984 roku: **Włodzimierz SMOLAREK, Roman WÓJCICKI, Jerzy WIJAS** (wszyscy Widzew), **Lesław DZIUBA** (Anilana), **Wiesław WRAGA** (Widzew), **Urszula WILK, Ludmiła JANOWSKA, Jan STOPCZYK** (wszyscy ŁKS), **Marek DZIUBA** (Widzew), **Elżbieta WOŹNIAK** (Start), **Witold BENDKOWSKI** (ŁKS).

Fot. ANDRZEJ WACH

Sylwetki wyróżnionych

WŁODZIMIERZ SMOLAREK

Reprezentant RTS Widzew zdobył w ubiegłym roku zasłużenie miano najlepszego zawodnika w dorocznym biscycie „Piłki Nożnej". Współtwórca sukcesu w wywalczeniu przez widzewską jedenastkę wicemistrzostwa Polski oraz awansu do trzeciej rundy rozgrywek o Puchar UEFA.

Nieobecność z powodu kontuzji tego znakomitego zawodnika w dużej mierze była przeszkodą w skutecznym ubieganiu się Widzewa o ćwierćfinał w Pucharze UEFA.

ROMAN WÓJCICKI

Na stałe znalazł miejsce w piłkarskiej reprezentacji Polski, mając niepodważalną pozycję środkowego obrońcy — zarówno w drużynie klubowej, jak i zespole narodowym.

JERZY WIJAS

Swoją doskonałą grą w klubowym zespole Widzewa zapewnił sobie miejsce w reprezentacyjnej drużynie Polski. Potrafi doskonale spełniać obowiązki zarówno gracza drugiej linii, jak i obrony.

LESŁAW DZIUBA

Aktualny lider w tabeli strzelców w ekstraklasie piłkarzy ręcznych. Wraz z kolegami z drużyny Anilany wywalczył wicemistrzostwo Polski. Jeden z czołowych zawodników reprezentacji Polski.

WIESŁAW WRAGA

Mały wzrostem, ale silny duchem. Taka opinia panuje wśród sympatyków piłki nożnej — nie tylko zresztą kibiców Widzewa. Potrafi poderwać do walki kolegów, imponując ambicją i ofiarnością, a także zaskakującym strzałem.

URSZULA WILK

Siatkarka pierwszoligowej drużyny ŁKS, od początku sezonu w wysokiej formie. Należy do ścisłej czołówki ligowej w prowadzonym przez „Sport" challenge'u.

LUDMIŁA JANOWSKA

Spełnia w zespole pierwszoligowym koszykarek ŁKS nie tylko odpowiedzialną rolę kapitana drużyny. Kibice kosza nie wyobrażają sobie ligowych meczów bez udziału tej zawodniczki, podobnie zresztą jak trener reprezentacji.

JAN STOPCZYK

Sympatycy hokeja, którzy wybierają się na ligowe mecze ŁKS, przychodzą do Pałacu Sportowego głównie po to, aby oglądać w akcji Stopczyka, licząc ciągle na odrodzenie się hokeja w naszym mieście.

MAREK DZIUBA

Dobry znajomy w naszym plebiscycie. Zarówno w czasie gry w ŁKS, jak w drużynie Widzewa należy do wyróżniających się zawodników — silnych punktów defensywy jedenastki z ul. Armii Czerwonej.

ELŻBIETA WOŹNIAK

Wychowanka RKS i trenera Ziemichoda, broniąca potem barw ŁKS, wraz ze swymi koleżankami i kolegami ze Startu wywalczyła awans do lekkoatletycznej elity naszego kraju. Sympatycy tej dyscypliny sportu mają nadzieję, że dzięki udanym występom E. Woźniak i pozostałych lekkoatletów, Start na dobre zadomowi się w pierwszoligowym towarzystwie.

WITOLD BENDKOWSKI

Obrońca ŁKS zaimponował kibicom piłkarskim wysoką, ustabilizowaną formą w jesiennym sezonie pierwszoligowym. Jego gra (miejmy nadzieję, że i pozostałych zawodników ŁKS) rokuje nadzieje na utrzymanie się jedenastki z al. Unii w ekstraklasie.

* * *

Do grona wyróżnionych przez czytelników „DŁ" uczestników dorocznego plebiscytu kandydowali także inni sportowcy łódzkich klubów. Są nimi: boks — Henryk PIELESIAK, Jacek OLEJNICZAK (obaj Gwardia), kolarstwo — Andrzej MICHALAK (Włókniarz), Jerzy JAGIEŁA (Gwardia), koszykówka — Wojciech FIEDORCZUK (Społem), motocykle — Janusz OSKAŁDOWICZ (MKM Dąbrowa), lekkoatletyka — Marek SIRA (AZS), łyżwiarstwo figurowe — Grzegorz FILIPOWSKI (Społem), piłka ręczna — Grzegorz KOSMA (Anilana), rugby — Kazimierz MATCZAK (Budowlani), samochody — Tomasz BARAŃSKI (Automobilklub Łódzki), siatkówka — Bożena WALOCH (ŁKS), zapasy — Paweł KUPIS (Orzeł).

Bal Mistrzów Sportu-85

W sobotę wieczorem 5 stycznia, restauracja i kawiarnia hotelu „Centrum" zapełniły się niecodziennymi gośćmi. Na dorocznym **„Balu Mistrzów Sportu-85"** zebrały się zawodniczki i zawodnicy szkoleniowcy i działacze oraz sympatycy sportu. **Wśród honorowych gości sobotnio-niedzielnej imprezy w „Centrum" na honorowym miejscu znalazła się grupa sportowców, wyróżnionych przez Czytelników „Dziennika Łódzkiego", uczestników dorocznego plebiscytu.**

Podniosłym momentem uroczystości było ogłoszenie wyników naszego plebiscytu pn. **„Wybieramy najpopularniejszych sportowców województwa łódzkiego w 1984 roku"**. Na parkiet wyszły zawodniczki i zawodnicy łódzkich klubów sportowych, wyróżnieni w naszym plebiscycie. Uroczystej dekoracji wyróżnionych sportowców honorowymi szarfami ufundowanymi przez Wojewódzką Federację Sportu w Łodzi dokonał dyrektor WKFiSiT — **Henryk Grenda** w towarzystwie **Józefa Mikołajczyka**. Redaktor naczelny „DŁ" **Henryk Walenda** wręczył kryształowy puchar zdobywcy pierwszego miejsca na plebiscytowej liście piłkarzowi RTS Widzew — **WŁODZIMIERZOWI SMOLARKOWI.**

Serdeczne gratulacje złożyli wyróżnionym obecni na balu, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz** i prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**. Gratulując wyróżnienia, prezydent Łodzi życzył laureatom naszego plebiscytu i ich klubowym kolegom kolejnych znaczących sukcesów w tegorocznych krajowych i zagranicznych imprezach sportowych.

Gratulacje wyróżnionym przez Czytelników „DŁ" najpopularniejszym sportowcom woj. łódzkiego w ub. roku złożyli, I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz oraz prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski.

W czasie balu ogłoszono też wyniki plebiscytu dziennikarzy łódzkiej prasy radia i telewizji na „TRENERA ROKU". Tytuł ten przypadł zasłużenie szkoleniowcowi lekkoatletów łódzkiego Startu — **ZDZISŁAWOWI LIPIŃSKIEMU**. Gratulując wyróżnienia odnotujmy że drużyna lekkoatletyczna bałuckiego klubu wywalczyła w ubiegłym roku awans do I ligi.

A potem uczestnicy **„Balu Mistrzów Sportu-85"** urządzonego przez **Klub Dziennikarzy Sportowych SD PRL, Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź" i pozostałych współorganizatorów imprezy**, w szampańskich humorach bawili się przy dwóch orkiestrach do białego rana. Żegnając gościnne progi hotelu „Centrum" wszyscy postanowili spotkać się tutaj na kolejnym, tradycyjnym balu sportowców w początkach stycznia przyszłego roku. Wpłynęły już zresztą do komitetu organizacyjnego przyszłorocznego balu pierwsze zgłoszenia. (wrb)

Zdzisław Lipiński — trenerem roku

Tym razem dziennikarze sportowi łódzkich gazet, radia i telewizji w swoim dorocznym plebiscycie wybrali „Trenerem roku" szkoleniowca lekkoatletów łódzkiego Startu — **ZDZISŁAWA LIPIŃSKIEGO.**

Przyznanie tego wyróżnienia wiąże się przede wszystkim z awansem lekkoatletów bałuckiego klubu do najlepszego towarzystwa na dworze polskiej „królowej sportu". Sympatycy tej dyscypliny w naszym mieście mają nadzieję, że awans do pierwszoligowego grona wywalczyli lekkoatleci z ul. Teresy na wiele lat i że dzięki nim będziemy mogli oglądać na łódzkich stadionach wszystkich najlepszych lekkoatletów naszego kraju.

Gratulując Z. Lipińskiemu wyróżnienia odnotujmy że ma on już na swym koncie spore sukcesy szkoleniowe. Wychowanek skierniewickiego „Vis" (specjalizował się w trójskoku a potem oszczepie), po ukończeniu studiów w-f opiekował się lekkoatletami Calisii, z którymi wywalczył awans do I ligi (za to uhonorowany został przez „Express Poznański" tytułem trenera 1975 r.) Następnie pełnił odpowiedzialne obowiązki opiekuna olimpijskiej kadry polskich skoczków. Od czterech lat z powodzeniem godzi obowiązki szkoleniowca w sprincie i skoku w dal kobiet oraz trenera-koordynatora w Starcie.

Tylko ŁKS przywiózł punkty

Po świąteczno-noworocznej przerwie, siatkarki ekstraklasy rozegrały w sobotę i niedzielę przedostatnią serię spotkań II rundy walki o mistrzowskie punkty. Doskonale spisały się siatkarki ŁKS powracając z Wrocławia i Sosnowca z kompletem punktów.

W sobotę drużyna z al. Unii pokonała Gwardię Wrocław 3:1 (15.10, 15:9, 7:15, 19:17). W zespole łódzkim, który zademonstrował dobrą siatkówkę szczególnie w czwartym secie wyróżniły się **Wilk, Waloch i Szalbot. W niedzielę łodzianki zwyciężyły w Sosnowcu Płomień 3:1 (15:6, 15:6, 7:15, 15:11).** W trzecim secie trener **A. Kaźmierczak** wystawił do gry zawodniczki rezerwowe, które nie dały rady siatkarkom Płomienia przegrywając 7:15.

Przegrały natomiast dwumecze sobotnio-niedzielne pozostałe dwie drużyny pierwszoligowe naszego miasta. **Start** uległ Wiśle 0:3 (9.15, 7:15, 6:15) po niespełna godzinnym pojedynku oraz przegrał w Bielsku ze Stalą 1:3 (13:15, 8:15, 15:3, 8:15). Był to zacięty mecz. W I secie łodzianki prowadziły już 9:0, przegrywając te partie do 13. Wyróżniła się **Sielicka**, a za krytykowanie orzeczeń sędziego **Andrzejczak** otrzymała żółtą kartkę.

Nadal nie wiedzie się beniaminkowi z Chojen **ChKS** przegrał z Płomieniem 1:3 (10:15, 15:6, 13:15, 11:15) oraz we Wrocławiu z Gwardią 0:3 (9:15, 8:15, 10:15).

Niespodzianką zakończyło się spotkanie niedzielne w Krakowie, gdzie stołeczny Polonez wygrał po pięciosetowym pojedynku z Wisłą.

Pozostałe wyniki: **Stal — Polonez 3:1, Wisła — Polonez 2:3, Spójnia — Czarni 0:3.**

PORAŻKA RESURSY W SZCZECINIE

Kolejnej porażki doznali siatkarze Resursy. **Po przegraniu w piątek w Olsztynie (0:3), wczoraj łodzianie ulegli Stali Stocznia 1:3 (15:8, 8:15, 9:15, 11:15).** W łódzkiej drużynie sprawozdawca PAP wyróżnił jedynie **Dybowskiego i Szydlika.** Trener Resursy otrzymał żółtą kartkę za krytykowanie orzeczeń sędziego. (w)

TABELA

1.	Czarni	31	15—1	46:13
2.	Wisła	29	13—3	42:16
	ŁKS	29	13—3	42:16
4.	Stal	25	9—7	32:22
5.	Gwardia	25	8—9	29:35
6.	START	24	8—8	30:29
7.	Płomień	23	6—11	22:36
8.	Polonez	20	4—12	20:43
9.	ChKS	19	3—13	17:44
10.	Spójnia	18	2—14	14:45

Uczestnicy Balu Mistrzów Sportu w szampańskich humorach bawili się w hotelu „Centrum" do białego rana.

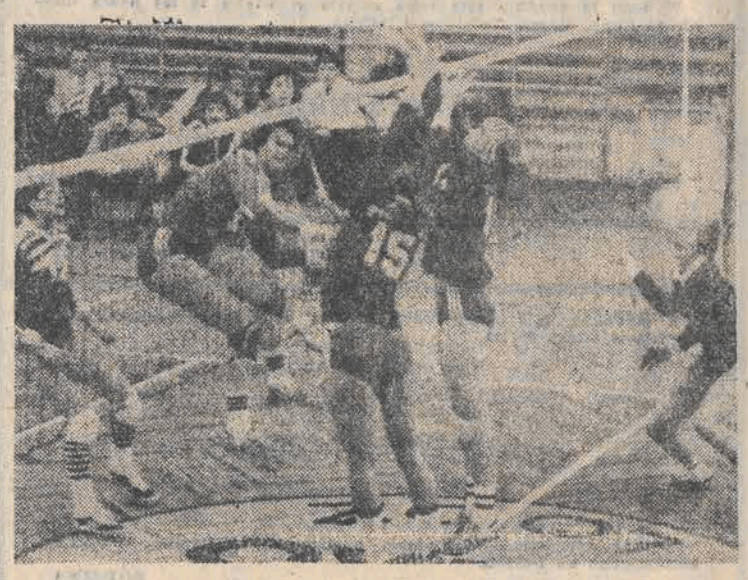

Zdjęcia: A. WACH

W SKRÓCIE

KOSZYKÓWKA. Międzynarodowy turniej koszykarzy o Puchar Wyzwolenia Warszawy wygrał zespół Warszawy I, pokonując w decydującym meczu CSRS 10:91. III miejsce zajęło Dynamo Moskwa, a czwarte Budapeszt.

Natomiast w poznańskim turnieju kobiet zwyciężył miejscowy AZS przed Włókniarzem Białystok. Widzewianki zajęły czwarte miejsce.

NARCIARSTWO. Slalom specjalny mężczyzn zaliczany do PŚ wygrał **A. Wenzel** (Liechtenstein), wyprzedzając Szweda — J. Nilssona i swego rodaka — P. Frommelta.

Natomiast slalom specjalny kobiet wygrała **T. McKinney** (USA). **D. Tiałka** zajęła 9 miejsce, a **Małgorzata** była 13.

TENIS. 17-letni tenisista RFN **B. Becker** wygrał Turniej „Masters-21", wygrywając w finale ze Szwedem **S. Edbergiem** w czterech setach.

W półfinale mistrzostw tenisowych WCT w debiu **W. Fibak** z **S. Mayerem** przegrali z Amerykanami **K. Flachem i R. Saguso** w czterech setach.

P. FIJAS TRZECI

Ostatni konkurs turnieju „Czterech skoczni", rozegrany wczoraj w Bischofshofen wygrał 23-letni Norweg H. Striernen, który za skoki 109,5 m i 110 m uzyskał notę 221,5 pkt. **Piotr Fijas, który prowadził po pierwszej kolejce zajął trzecie miejsce uzyskując 111 m i 106 m (nota łączna 214 pkt.). J. Kowal zakończył konkurs na 42 miejscu (96,5 i 97 m oraz 170,1 pkt.).**

Turniej „Czterech skoczni" wygrał reprezentant NRD — J. Weissflog przed Finem M. Nykaenenem i K. Ostwaldem. **P. Fijas zajął 7 miejsce.** W klasyfikacji PŚ skoczków prowadzi Austriak — A. Felder. (w)

Kolumnę opracował: WIESŁAW WRÓBEL

DZIESIĄTKA „PS"

Najlepszym sportowcem w tradycyjnym plebiscycie „Przeglądu Sportowego" został tenisista stołowy **Andrzej Grubba.** Oto najlepsza dziesiątka sportowców Polski „PS": **A. Grubba, L. Kałek, B. Mamiński, K. Lenartowicz, P. Gawrys i H. Wolny, M. Woronin, W. Marszałek, D. Tlałka, W. Smolarek, B. Kramer.**

* * *

Nagrody Polskiego Radia na „Sportowe indywidualności roku" otrzymali: **J. Mulak, A. Pawłowski** sportowiec-inwalida (Start Warszawa), **A. Jarguz** (sędzia piłkarski), **B. Piekorz** (ciężarowiec Odry Opole).

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

16, 19, 22, 23, 32, 45

dod. 12

II LOSOWANIE

10, 11, 22, 23, 33, 40

LIGA ANGIELSKA

Birmingham — Norwich	0:0
Bristol R. — Ipswich	1:2
Coventry — Manchester C.	2:1
Fulham — Sheffield D.	2:3
Gillingham — Cardiff	(przełożony)
Liverpool — Aston V.	3:0
Luton — Stoke	1:1
Nottingham — Newcastle	(1)
Notts C. — Grimsby	2:2
Arlent — West. B.	2:1
Tottenham — Charlton	1:1
Shrewsbury — Oxford	0:2
Southampton — Sunderland	4:0